

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

NUMER 45 (163) IV

Jarocin, 12 listopada 1993 r.

CENA 4000 zł

Jarocinianin Roku

Szesnastu kandydatów do tytułu "Jarocinianina Roku" zgłosili do 31 października Czytelnicy "Gazety Jarocińskiej".

Z winy poczty ostatnie kandydatury wpłynęły do redakcji "Gazety" dopiero 5 listopada. W związku z tym podajemy pełną listę osób, spośród których Honorowa Kapituła Tytułu Jarocinianin Roku, dokona wyboru tegorocznego laureata. W bieżącym roku kandydują: siostra Elżbietanka Małgorzata Krajewska, Anna Niestrawska - wicedyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2, Regina Błaszak - kierownik Biura Ogłoszeń "Gazety Jarocińskiej", Jarosław Czajka - biznesmen z Jarocina, Romuald Gruchalski - dyrektor Szkoły Podstawowej nr 6, Bogusław Harendarczyk - dyrektor Jarocińskie- go Ośrodka Kultury, Andrzej Karaś - działacz sportowy i trener piłki nożnej, Teodor Kowalczyk - emerytowany inżynier budownictwa, Henryk Kowalski - dyrektor MOSiR w Jaroci-

nie, Andrzej Owczarek - konstruktor i twórca planetarium oraz nauczyciel w Szkole Podstawowej w Potarżycy, Jerzy Sikorski - inżynier architekt z Jarocina, Stanisław Spychał - dyrektor ZZOZ-u w Jarocinie, Zbigniew Stawieraj - prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Jarocinie, Henryk Szymczak - kierownik Urzędu Rejonowego w Jarocinie, Jacek Tomczak - nauczyciel w Liceum Ogólnokształcącym i Liceum Społecznym w Jarocinie oraz trener judo w klubie "Ippon", Józef Wiśniewski - przewodniczący Rady Osiedla nr 6.

Przypominamy, że dotychczas zaszczytny tytuł Jarocinianin Roku otrzymali: Hanna i Paweł Piekarscy, Eugeniusz Czarny oraz Alfons Kowalski.

Jarocinianina Roku 1993 poznamy w dniu 19 listopada. Uroczyste wręczenie nagrody odbędzie się w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy o godzinie 18.00. (red)

Możesz sprawić radość

Już po raz trzeci, z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, "Gazeta" organizuje akcję pomocy dla najbardziej potrzebujących rodzin. Wierzmy, że wspólnym działaniem możemy sprawić radość tym wszystkim, których życie nie jest łatwe. Pragniemy zaadresować swoją pomoc głównie do rodzin wielodzietnych. Chcemy, aby na twarzach wszystkich dzieci, w wigilijny wieczór, pojawił się uśmiech.

Jaraczewo

O przejęciu szkół

Przejęcie szkół podstawowych przez gminę było tematem ubiegłotygodniowego spotkania zarządu gminy z dyrektorami wszystkich szkół ośmioklasowych.

W trakcie rozmów dyrektorzy opowiedzieli się za przejęciem ich szkół przez gminę. Uzgodniono, że w razie przekazania szkół gminie, w urzędzie gminy utworzony zostanie oddzielny referat, który nadzorował będzie również działalność przedszkoli. Wójt Małkiej Pielarz powiedział nam, że gmina jest gotowa do przejęcia szkół - warunkiem stanowi uregulowanie przez rząd wszystkich kwestii związanych z przekazaniem, szczególnie spraw finansowych. (rk)

"Gazeta" zwraca się z prośbą do swoich Czytelników o przekazywanie darów na ten cel. W latach ubiegłych otrzymaliśmy wiele zabawek, odzieży, a nawet telewizory. Podobnie, jak poprzednio rzeczy te można przynosić do Biura Ogłoszeń w Ratuszu. Jeszcze przed Świątami Bożego Narodzenia zostaną one podzielone i przekazane osobom najbardziej potrzebującym. Ze swej strony przeznaczamy na akcję po 100 złotych od każdego sprzedanego w grudniu egzemplarza "Gazety Jarocińskiej".

Postaramy się pomóc. Niech te Świąta będą radosne dla wszystkich. (red.)

Prymas Polski odwiedzi Jarocin

Na zaproszenie ks. biskupa Stanisława Napierały przybędzie po raz pierwszy do nowoutworzonej diecezji kaliskiej prymas Polski kardynał Józef Glemp. W czasie tej wizyty prymas odwiedzi - na prośbę ks. prałata Stanisława Adamskiego - parafię Chrystusa Króla w Jarocinie i dokona w niej 21 listopada br. konsekracji kościoła.

Uroczysta msza św. konsekracyjna z udziałem biskupów i duchowieństwa diecezji kaliskiej, poprzedzona proce-

sją z plebani, rozpocznie się o godz. 11.00 w kościele p.w. Chrystusa Króla.

Pobył kardynała J. Glempa w Jarocinie będzie miał nie tylko znaczenie liturgiczne, ale i historyczne. Do roku 1965 kościół p.w. Chrystusa Króla był jedynie kościołem filialnym macierzystej parafii p.w. Św. Marcina w Jarocinie. Dekretem ks. prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego od dnia 1 lipca 1965 r. stał się on kościołem parafialnym samodzielnej parafii duszpasterskiej. (ibu.)

JEŹDZIĆ NA GAZIE



Po Jarocinie jeździ kilkanaście samochodów zasilanych gazem płynnym propan - butan. W mieście i najbliższej okolicy nie ma jeszcze stacji, w której można zatankować ten rodzaj paliwa. Jest jednak warsztat montujący instalacje gazowe w samochodach.

Przejechanie stu kilometrów maluchem zasilanym ga-

zem kosztuje 27 tysięcy zł. Połonez z pełnymi zbiornikami - benzynowym i gazowym może przejechać 1000 kilometrów bez tankowania. Wydatek na przerobienie auta zwraca się po przejechaniu 20 tys. kilometrów.

O samochodach na gaz czytaj na str. 5.

Edukacja seksualna?

23 listopada br. na zaproszenie "Gazety Jarocińskiej" przyjedzie do Jarocina prof. Zbigniew Lew - Starowicz, znany seksuolog. Jest on autorem wielu książek, a także programu edukacji seksualnej, który nie został jednak zatwierdzony przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Od 1 września wprowadzono do szkół inny program nauczania obejmujący wiedzę o życiu seksualnym

człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia poczętego oraz metodach i środkach świadomej prokreacji. Prawda jest jednak taka, że w szkołach nadal edukacja seksualna jest traktowana po macoszemu. Namówia się z nas nawet zagraniczna prasa. Tygodnik "Wprost" (nr 30) cytuje za Newsweek'em fragmenty podręcznika zalecanego przez MEN: "Oso-

by używające środków antykoncepcyjnych można przyrównać do kogoś, kto bez względu na pogodę zawsze chodzi pod parasolem. Prezerwatywy są kłopotliwe w użyciu i nieestetyczne. To tak, jakby podczas stosunku żona zakładała pływakki czepki i gumowe rękawice."

O wychowaniu seksualnym w jarocińskich szkołach i stosunku jarocinianków do prezerwatywy czytaj na stronie 7.

Bez pracy

5 listopada br. w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5498 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 127. 43 osoby wyrejestrowano, z czego 29 podjęło pracę.

Cegielnia w Witaszycach zatrudni maszynistę kolejki wąskotorowej.

(rr)

Dyżury aptek

Do 14 listopada dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka "Bemex" (Jarocin, Rynek 13, tel. 26-56). Od 15 listopada dyżurować będzie w nocy apteka "Flos Rosae" (Jarocin, ul. Wrocławska 9, tel. 23-58).

(rr)

Urodzenia

Natalia Margas
Paulina Maćkowiak
Robert Bryl
Agnieszka Przybylska
Natalia Mieloszyk
Dawid Andraszak
Dominika Kuczkowiak
Łukasz Idziaszek
Dawid Rebelka
Patrik Wiatrowski
Przemysław Jagła
Magdalena Szczepaniak
Paulina Ceglars
Mariusz Marciniak
Sylvia Marecka
Piotr Walczak
Marcin Sopniewski
Mateusz Zukier
Paulina Naskręt
Dawid Szkudlarek
Kamila Kłaczewska
Joanna Jędrzejak
Monika Mikołajewicz
Dawid Koterba
Adam Jarzyniak

Śluby

6 listopada
Jarosław Skibiński (Jaraczewo) - Anna Wojciechowska (Jaraczewo)
Dariusz Nowicki (Chwałkowo Kościelne) - Izabela Szerle (Zalesie)
Wojciech Woźniak (Łowicze) - Edyta Pietrowiak (Poręba)
12 listopada
Grzegorz Stupski (Grudziądz) - Ewa Rebacz (Jeleniec)
13 listopada
Wiesław Piątkowski (Chrzan) - Aneta Szczepaniak (Łaski)
Józef Kiekiacz (Bożacin) - Elżbieta Łozicka (Rusko)

Zgony

Władysław Jankowski 1. 81 (Parzęczew)
Stanisława Antkowiak 1. 78 (Żerków)
Pelagia Florczak 1. 82 (Cielcza)
Wawrzyn Bombrys 1. 75 (Jarocin)
Juliusz Bukowski 1. 75 (Zakrzew)
Zofia Wojtkowiak 1. 82 (Łobzów)
Joanna Pokojska 1. 66 (Jarocin)
Zdzisław Szlachetka 1. 56 (Witaszyce)
Józef Paterczyk 1. 82 (Magnuszew)
Robert Bryl (Roszków)
Danuta Szybiak 1. 63 (Kąty)
Władysław Wojtczak 1. 80 (Zalesie)
Walentyna Biskup 1. 97 (Jarocin)
Jan Krupa 1. 73 (Jarocin)
Stanisław Roszak 1. 86 (Kotlin)
Kazimierz Pietrzak 1. 68 (Choci-cza)
Stefania Seiler 1. 84 (Radliniec)

Rodzinnom zmarłych składamy wyraz współczucia

Z targowiska

(ceny w tys. zł z 5 listopada)

SPOŻYWCZE	
mąka tortowa	7 do 7,5
wrocławska	6 do 7
krupczatka	7 do 7,3
Grodziec	6
mączka ziemniaczana	10 do 11,5
kasza jęczmienna	5,7 do 6
ryż	9,5 do 10
cukier	8 do 9
olej kujawski	19 do 21
olej z importu	23 do 28
majonez	10 do 10,5
makaron (500g)	8 do 13
kakao polskie	4,5 do 6,5
kakao z importu	19 do 20
czekolada Alpejska	7,5
kawa Astra	10,5 do 11
Super	6,5 do 7
Orient	6,5
Prima	6
Tchibo	38 do 40
Wiener	17 do 18
jajka	28 do 30

ZBOŻA	
żyto	100
pszenica	120 do 130
mieszanka	100 do 120
jęczmień	100 do 115
KWIATY	
goździki	3 do 6
gerbery	5 do 7
róże	4 do 10
chryzantemy	2 do 4

ŚRODKI CZYSTOŚCI

Pollena	14,5 do 17
Pollena TAED	21 do 21,5
Vizir	22,5 do 23,5
Ariel	27 do 28
Lanza	27
OMO	26 do 28
Bryza Extra	21 do 21,5
E	9,2 do 19
Tornado	17 do 17,5
Disan	24 do 24,5
Perla	17

PAPIEROSY

Marlboro	19,5 do 20
Golden American	19
Mars	7,2 do 10
Mocne	5,3 do 5,8
Caro	7,2 do 7,7
Carmen	7,2
Klubowe	5

WARZYWA

marchew	1,5 do 4
pietruska	5
seler	4 do 6
buraki	2 do 2,5
cebula	2 do 8
kapusta	1,5 do 2
pomidory	10 do 20
kalafior	3 do 8
ziemniaki	1

OWOCE

pomarańcza	20 do 22
cytryny	15 do 21
banany	16 do 17
jabłka	2 do 5
orzechy	17 do 18
mak	50

Obchody Święta Odzyskania Niepodległości

Turniejem koszykówki drużyn żeńskich o Puchar Burmistrza Gminy i Miasta Jarocin na sali LO o godz. 10.00 rozpoczną się obchody Święta Odzyskania Niepodległości w Jarocinie. W samo południe w kościele św. Marcina odprawiona zostanie uroczysta msza św. W godz. od 11.00 do 14.00 na stadionie MOSiR-u odbędzie się Jesienny Festyn Rekreacyjny. W programie imprezy m. in. otwarty bieg przełajowy ze

strzelaniem, rodzinny turniej boules (drużyny trzyosobowe w tym dziecko do lat 15), rzuty karne (tata + syn), tor przeszkód, a także prezentacja najmłodszego dziecka francuskiej motoryzacji - Renault Twingo. Obchody zakończy widowisko wokallyno-muzyczne "Muzyczny Stragan", które zostanie wystawione w sali widowiskowej JOK - u o godz. 17.00.

Serdeczne podziękowanie Dr Owczarzakowi za szczególnie troskliwą opiekę podczas choroby, Księżom z Parafii Św. Marcina, krewnym, sąsiadom i znajomym, del. Zw. Inw. Woj. oraz wszystkim, którzy okazali pomoc i współczucie, zamówili msze św., złożyli kwiaty i uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszego najukochańszego Ojca, Teścia i Dziadka

ś. p.

Adama Koterby

składa
córką z rodziną i syn

Kronika policyjna

★ Dwudziestego ósmego października w godzinach popołudniowych na ul. Wrocławskiej w Jarocinie ośmioletni chłopiec wybiegł zza stojącego autobusu wprost pod koła fiata 126p. Dziecko zostało potrącone przez samochód doznając ogólnych obrażeń ciała, w wyniku czego trafiło do szpitala.

★ W sobotę, 30 października, ok. godz. 18.00 spod pijalni piwa na ul. Wrocławskiej skradziony został motorower Simson o numerze rejestracyjnym KLC 0193.

★ Drugiego listopada w Banku Spółdzielczym w Żerkowie zatrzymano jako fałszywy banknot milionowy wpłacony przez jeden ze sklepów GS-u.

★ Nocą 2/3 listopada na ul. Do Zdroju w Jarocinie nieznany sprawca, po wybieciu szyby w kiosku Ruchu, skradł z niego papierosy, rajstopy, skarpety i prezerwatywy wartości... 170 tys. zł.

★ W środę (3.XI) kilka minut po północy w Noskowie na ul. Jarocińskiej fiat 126p na łuku drogi zjechał do przydrożnego rowu, a następnie uderzył w ogrodzenie. Kierowcę samochodu z niegroźnymi obrażeniami ciała przewieziono po wypadku do szpitala.

★ Trzeciego listopada w jarocińskim oddziale WBK zatrzymano do ekspertyzy banknot o nominalnej 100 tys. zł, pochodzący z kasy biletowej PKS.

★ W czwartek (4.XI) w Cielczy na ul. Poznańskiej kierowca jelca nie zachował należytej ostrożności za jadącym przed nim pojazdem, również jelcem, i uderzył w jego tył, na skutek czego doznał obrażeń ciała. Uszkodzeniu uległa również ciężarówka.

(rj)

Zaproszenie do tańca

Dnia 16 listopada br. o godz. 17.00 w JOK-u (sala 38) odbędzie się spotkanie organizacyjne dla osób chętnych do wzięcia udziału w kursie tańca towarzyskiego I stopnia. Równocześnie JOK ogłasza nabór dziewcząt i chłopców szkół ponadpodstawowych do zespołu tańca towarzyskiego. Pierwsze spotkanie dla zainteresowanych odbędzie się w tym samym dniu o godz. 16.00 (sala 38).

(pz)

Losowanie nagród

W numerze 39 "Gazety Jarocińskiej" z 1 października zwróciliśmy się do Czytelników z prośbą o wypełnienie ankiety dotyczącej naszego pisma. Tak jak obiecaliśmy wśród osób, które nadesłały wypełnione ankiety rozlosujemy nagrody - nagroda główna 1 mln zł. Publiczne losowanie odbędzie się w sobotę 13 listopada o godz. 11.00 w Biurze Ogłoszeń "Gazety" w Ratuszu.

(red.)

Pomóżmy zwierzętom przetrwać zimę

Mamy listopad. Zbliża się zima, bez wątpienia najcięższy okres w życiu zwierząt. Już niedługo wszystko zostanie przykryte warstwą śniegu. Zmarznąta gleba i pokryte lodem zbiorniki wodne utrudnią naszym leśnym przyjacielom dostęp do pokarmu. Corocześnie zimowym obowiązkiem leśników i myśliwych jest dokarmianie dziko żyjących ssaków i ptaków. Nowy nadleśniczy mgr inż. Krzysztof Schwartz zapytany o przygotowania do akcji dokarmiania zwierząt powiedział: „**Teren Nadleśnictwa Jarocin leży w 2 województwach. Same lasy to już 23 000 ha, a nadzorczy obwód terytorialnego zasięgu nadleśnictwa jest co najmniej dwukrotnie większy. Obszar ten został podzielony na obwody (jest ich ok. 30) które wydzielano kołom łowieckim i to one właśnie opiekują się zwierzęcą występującą na przypadającym im terenie. Nadleśnictwo nie zajmuje się dokarmianiem, ale ja mam obowiązek dopilnować rzetelności prowadzenia tej akcji przez koła. W wypadku nie wywiązywania się przez nie ze swych powinności, mogę im wypowiedzieć umowę i tym samym pozabawić dzierżawę**”.

Z informacji uzyskanych od mgr inż. Jana Gołuchowskiego, prezesa koła łowieckiego nr 29 „Darzbór”, polującego na terenie od Jarocina do Prosnicy, wynika, że dokarmianie zwierząt zaczyna się na ogół na początku listopada, przed nadejściem pierwszych mrozów i śniegów. Pokarm zbiera się już latem i przechowuje w magazynach no-paśnikach. Gromadzi się karmę treściwą (ziarno zbóż, kukurydzę zołędzie, kasztany) oraz pasze objętościowe - ziemniaki, buraki pastewne, brukiew, kapusta, marchew, siano, tzw. snopówka czyli słoma zebrana wraz z ziarnem, oraz liściarka (młode pędy roślin np. malin, ścięte latem i wysuszone). W tym roku deszczowa pogoda

ników. Karma jest przewidziana na okres jesienno-zimowy czyli od grudnia do marca. Korzystają z niej dziki, jelenie, sarny i danielę, zające, króliki i ptaki. Problemem jest jednak nie zebranie pożywienia, ale jego dostarczenie do paśników. Trzeba się poruszać po błotnistych, często nie zamrożonych drogach. Wykładanie karmy odbywa się w miarę potrzeb. Wyznaczeni do tego specjaliści strażnicy łowieccy chodzą po lesie i wiedzą gdzie i ile należy dosypać. Zagospodarowanie łowieckie i dokarmianie realizuje się nie tylko przez wykładanie karmy lecz także przez pewne przystosowanie łąk do polepszenia warunków żerowania. Polega to na uprawianiu fragmentów ziemi w lesie i tworzeniu pasów roślinnych. Chętnie do tego używany jest, uwielbiany przez dziki, topinambur. Roślina ta cechuje się dużą żywotnością i odpornością termiczną. Raz posadzona nie wymaga specjalnej pielęgnacji, gdyż z pozostałych w ziemi i nie wybranych do końca kłacy na wiosnę wyrastają nowe. Ponadto koła budują nowe paśniki i lizawki. Na zimę, wykładają sól, a w miejscach zakrzaczonych są przygotowywane również specjalne budki dla kuro-patw i bażantów, gdzie podsypuje im się ziarno. Dużą pomocą są również akcje organizowane przez Szkolne Koła Ligi Ochrony Przyrody. Działania takie powinny być jednak uzgodnione z leśnikami, gdyż akcja ta musi być zorganizowana i sprawnie przeprowadzona. Jan Gołuchowski powiedział: „**Nam najwięcej pomagają szkoły z Żegocina, Sławoszewa i Technikum Rolnicze Tarce. Teraz właśnie w gospodarstwie Tarce zbieraliśmy wraz z uczniami kukurydzę i buraki pozostawione przez kombajny.**” Podczas zimy, nocą zwierzęta często wychodzą z lasów zbliżając się, czasem nawet bardzo blisko, do siedzib ludzkich i niszczą rolnicze uprawy.

podlegają prawu do odszkodowania. W tym roku jest o połowę mniej skarg od rolników niż w ubiegłym. Spowodowane jest to mniejszą ilością dzików. Ciągłe skargi i narzekania rolników skłoniły myśliwych do zmniejszenia pogłowia tych zwierząt.

Dokarmianie zwierząt dziko żyjących jest głównie problemem leśników i myśliwych, inni ze swojej strony mogą pomagać np. ptakom poprzez budowanie domków i wysypywanie do nich pokarmu. Dokarmianie naszych skrzydlatych przyjaciół należy rozpocząć również przed nastaniem mrozów, aby przyzwyczaić je do miejsc, w których codziennie mogą znaleźć pokarm. W krótkie zimowe dni, wielką radością może być

podglądanie zarówno zwyczajnych wróbli, mazurków czy sikorek jak i dżwońców, jemiołuszek, zięb czy trznadli. Ich wymagania pokarmowe są dość zróżnicowane (na pewno nie wystarczy tylko sam owies!) Sikory np. uwielbiają nasiona słonecznika, maku i łuszcza. Przysmakiem kwiczoła, podobnie jak jego kuzyna kosa, są jabłka. Wróblowate jedzą praktycznie wszystko. Urozmaicony pokarm należy wyłożyć raczej w nadmiarze, regularnie uprząając stary, oraz śnieg i ptasie odchody. **Nigdy nie należy dopuścić do sytuacji w której karmniki byłyby puste. Dla przywykłych do stałych miejsc karmienia ptaków może okazać się to zabójcze. To nie my - dokarmiający, ale same ptaki lub ssaki powinny pierwsze zaprzestać korzystania z paśników lub karmników przez nas przygotowanych.**

opr. Sławek Włoszczyk

Przegląd chorów Kościelnych w Jarocinie

21 listopada br. odbędzie się w Jarocinie Przegląd Chórów Kościelnych z terenu diecezji kaliskiej. Dotychczas zapowiedziało swój udział dziesięć chorów. Po jednym z parafii w Krotoszynie, Odolanowie, Nowych Skalmierzycach i Sulmierzycach oraz po dwa z Kalisza, Ostrowa i Jarocina. Organizatorem Przeglądu jest Diecezjalna Komisja do spraw Muzyki Sakralnej i Śpiewu Kościelnego w Kaliszu oraz Polski Związek Chórów i Orkiestr Zarząd Oddziału w Kaliszu z siedzibą w Ostrowie Wlkp.

Jarocin reprezentować będzie chór z parafii św. Marcina pod dyr. Agnieszki Gniatczyk oraz chór z parafii Chrystusa Króla pod dyr. Stanisława Szygalskiego.

Przegląd rozpocznie się o godz. 16.00 w kościele p.w. Chrystusa Króla. Wcześniej o godz. 11.00 wszystkie chóry wezmą udział w Mszy św. konsekracyjnej w tym samym kościele. Konsekracji kościoła dokonać ma Ks. Prymas Kardynał Józef Glemp.

(ibu.)

Unia Wielkopolska

Koło w Jarocinie ma nowy zarząd

12 października jarocińskie Koło Unii Wielkopolskiej dokonało wyboru nowego składu swego zarządu. Przewodniczącym został Stanisław Markiewicz, jego zastępcą Paweł Jachowski. Funkcja sekretarza przypadła Ireneuszowi Dankowskiemu, a skarbnik Bronisławowi Mazurkowi.

Przypomnijmy, że Koło Unii Wielkopolskiej w Jarocinie działa od 5 czerwca 1991 roku. Sama zaś Unia Wielkopolska istnieje od 17 grudnia 1990 r. Ideą tego ruchu jest dobrobyt, ład prawny i społeczny oraz wysoki poziom kultury w całej Wielkopolsce i to osiągnięte siłami i pracą mieszkańców Wielkopolski.

Koło jarocińskie ma swoje biuro przy ul. Kardynała Wyszyńskiego 4. Tam też prowadzi działalność Centrum Informacji Gospodarczej. W czerwcu przy Kole Unii powstał Klub Przedsiębiorców, którego przewodniczącym jest Ze-

non Kierczyński.

Nowy zarząd zamierza podjąć się szeregu przedsięwzięć gospodarczych, społecznych, bankowych, oświatowych i kulturalnych.

(ibu.)



Jan Gołuchowski przy nowo postawionym paśniku

da sprawiła, że bardzo dużo paszy się zmarnowało i nie udało się zebrać wystarczającej ilości. Koła muszą więc kupować ją od rol-

Największe są straty poczynione przez dziki, jelenie i danielę, gdyż są to zwierzęta które ryją i buchają. Straty przez nie poczynione

Kochanej mamie

♥♥♥♥♥♥♥♥♥♥♥♥♥♥♥♥

Stanisławie Kierczyńskiej

z okazji

90-tej rocznicy urodzin

najserdeczniejsze życzenia
zdrowia i błogosławieństwa bożego
składa

**córka i syn
z rodzinami**

(f 707/R/93)

Listy Listy Listy Listy Listy

Planowe wyłączenia energii elektrycznej są z pewnością spowodowane koniecznością przeprowadzania prac remontowych i tego przyczyną. Są również dużym utrudnieniem dla nas, mieszkańców. Jednak w przypadku odpowiednio wcześniejszego zawiadomienia o tym fakcie przez energetykę, można się do tego przygotować. Niestety, jarocińska energetyka wywiesza zawiadomienia o przerwach w dostawie energii elektrycznej na drzewach, słupach lub ogólnie dostępnych tablicach. Takie kartki wiszą najczęściej tylko jeden dzień. Stanowią takomy kłosek dla dzieci, niszczy je deszcz i wiatr. Zakład zrobił swoje, można zapisać w stosownym dzienniku, że mieszkańcy zostali powiadomieni.

Czy nie byłoby możliwości, aby "Gazeta Jarocińska" publikowała na swoich łamach terminy wyłączeń prądu?

Stały czytelnik z Jarocina

Od redakcji:

Podjęliśmy starania, aby jarocińska energetyka publikowała na naszych łamach informacje o przerwach w dostawach prądu. Zamieszczanie tych ogłoszeń zależy jednak od decyzji dyrektora Zakładu Energetycznego w Łańsku, która musi przekazać odpowiednie środki na ten cel. Mgr inż. Jan Adamkiewicz, szef zakładu w Jarocinie obiecał nam, że dołoży wszelkich starań, by jednak ogłoszenia te pojawiały się w "Gazecie".

★ ★ ★

Po przeczytaniu artykułu "Chodzą ludzie" (G.J. nr 42) czuję się zobowiązany wyjaśnić, iż firma drogowa "Ciesielski" Spółka z o.o. jako pierwsza wykonywała roboty drogowe z kosztów betonowej "POLBRUK" na terenie Jarocina. Robotami tymi były: parking przy Wielkopolskim Banku Kredytowym, chodniki i drogi przed biurami Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej, chodniki przed blokami na osiedlu Konstytucji 3 Maja, place i wjazdy na rzecz prywatnych inwestorów. Stan techniczny tych robót po trzyletnim okresie użytkowania jest najlepszą wizytówką solidności wykonywanych przez nas robót. Drogowcy Jarocina uczynili się przy nas i korzystali z naszych doświadczeń.

Dziwię się autorowi artykułu, że nie zadał sobie trudu, by zapytać moich pracowników, skąd pochodzą. Wyjaśniam, że załoga pracująca na terenie Jarocina w całości zamieszkuje w Jarocinie i jego okolicy. Coraz większe koszty dojazdu nakłoniły mnie do stworzenia stanowisk pracy moim pracownikom w miejscu ich zamieszkania. Nie jest więc prawdą, że zagrażamy rynkowi pracy, wręcz przeciwnie - zmniejszamy rzeszę bezrobotnych tego miasta.

Chcemy konkurować, ale uczciwie i na ogólnie przyjętych zasadach. Dewizą naszą jest jakość, terminowość i niska cena.

prezes Zarządu Spółki
Roman Owczarek

Święto?

Pracownicy jednego z zakładów na Ziemi Jarocińskiej zwrócili się do dyrektora z propozycją, aby w dniu 11 listopada (niezorientowanym przypominamy, że jest to

Święto Narodowe), odpracować jedną z sobót roboczych. Fakt ten można by rozważać w kategoriach czarnego humoru, gdyby przedstawiciele załogi nie potraktowali tej propozycji całkowicie poważnie. Ciekawe jaki dzień będą chcieli odpracować w pierwsze święto Bożego Narodzenia?

ANTENY SATELITARNE

◆ najnowsze modele
◆ najniższe ceny

★ SATBA ★

Jarocin, ul. Do Zdroju 18

☎ 31-58

(f 717 / R/ 93)

ZAKŁAD TAPICERSKI Ryszard Wosiński

oferujemy:

- ★ komplety wypoczynkowe na zamówienie
 - ★ kanapy, fotele
 - ★ sofy rozkładane 1-, 2-, 3-osobowe
- oraz renowacja mebli używanych
Przy zakupie możliwość transportu za darmo

Jarocin, ul. Śródmiejska 8
ul. Barwickiego 7

Godziny 9.00 - 17.00
w soboty 9.00 - 14.00

Ogumienie różnego rodzaju

poleca

GUMEX

Jarocin, ul. Św. Ducha 126a

☎ 38-34

Koźmin, ul. Marciniaka 6

Fiat 126p - od 270

FSO, Polonez - od 300

(f 696 / R/ 93)

ANTENY SATELITARNE

poleca

PHU ALDAR

Jarocin

ul. Lipowa 17

☎ 28-90

(f 727 / R/ 93)

Felieton

Trudno się przestawić

Nie pamiętam już, kiedy byłam na imprezie w Jarocińskim Ośrodku Kultury całkiem prywatnie, dla zaspokojenia własnych estetycznych i intelektualnych potrzeb. Chyba to było jeszcze w czasach liceum - na jakimś koncercie rockowym. Później wybrałam się jeszcze na występ Tadeusza Drozdy, ale to tylko dlatego że dostałam darmowe bilety... Miał się zmarnować?

Ośmielać się twierdzić, że podobnie jest z większością moich rówieśników i z większością jarocińskich?

Kiedys domy kultury miały ambicję bycia "oknem na świat". Eleni, Laskowik, Śnieżanka, Czerwone Gitary, Lombard, Lady Pank - to gwiazdy, które można było obejrzeć na żywo. Zakłady pracy fundowały bilety z funduszu społecznego i tak kręciła się ta cała kultura. Rozwijała się też oczywiście rodzima twórczość - z czymś trzeba było wystąpić na akademiach, festynach, majówkach z okazji świąt partyjnych i państwowych. Dziś te ostatnie obchodzą się o wiele skromniej (być może dlatego - jak wynika z przeprowadzonej przez "Gazetę" ankiety - większość jarocińskich nie wie, dlaczego 11 listopada nie trzeba iść do pracy), na finansowe wsparcie jakiegokolwiek partii nie ma co liczyć, a zakłady wypłacają pracownikom "socjalne" przed Gwiazdką i Wielkanocą - na szynki, kiełbasy i pomarańcze.

Mimo nowej rzeczywistości w domach kultury - także w naszym JOK-u - pokutują resztki starego. Zmiany zachodzą zbyt wolno. JOK nie potrafi się ustrzec przed traktowaniem go jako wypożyczalni sceny dla lepszych lub gorszych (częściej) chałtur. Gwiazdy przyjeżdżają te same, co przed dziesięć laty, tylko trochę już przysgałe. Co gorsza na te chałtury ciąga się młodzież szkolną. Mechanizm jest prosty: uczniowie wolą posiedzieć na przedstawieniu teatralnym niż denerwować się na matematyce. Zachęcanie w ten sposób do uczęszczania do teatru odnosi najczęściej przeciwny skutek. Myślę, że JOK w jakimś sensie odpowiada za poziom przedstawień, które na jego scenie są prezentowane. Nie zawsze można się kierować wyłącznie rachunkiem finansowym.

Podstawową funkcją JOK-u jest oczywiście organizowanie własnych imprez, uaktywnianie mieszkańców miasta i okolic. Gazeta przygląda się temu z uwagą, idąc przeciw na to nasze pieniądze - z budżetu gminy. Dla mnie jest oczywiste, że JOK nie może zastąpić wyjazdu do teatru, opery, filharmonii w Poznaniu czy Warszawie, nie zorganizuje też imprez lepiej niż fachowcy, robiący to na dużą skalę. Nie należy się zatem dziwić, że część jarocińskich szuka własnej drogi do kultury. Tym

bardziej więc działalność JOK-u powinna być osadzona w rzeczywistości lokalnej, objąć tych ludzi, którzy chcą aktywnie uczestniczyć w życiu kulturalnym miasta i którzy chcą się czegoś nauczyć. JOK idzie w tym kierunku (aktywizacja niepełnosprawnych, dzieci... po trzydziestce itp.), nie można nie zauważyć kilku naprawdę udanych imprez. Pozostałością starych czasów jest jednak to, że nadal najważniejsze są same imprezy, występy, tak jakby efekty pracy mogły być zauważone wyłącznie na scenie. Ustalony już wcześniej termin imprezy jest nie do przesunięcia. Dlatego też odbywa się premiera przedstawienia teatralnego, mimo że aktorzy nie znają jeszcze tekstu. Dlatego przed festiwalem piosenki dziecięcej próby trwają do jedenastej w nocy, rodzice się denerwują, a pracownicy są wyczerpani i zdziwieni, że ktoś ma do nich pretensje. Instruktorzy nie powinni sobie pozwalać na "akejność". Jeśli występ jest dla nich głównym celem, nie rozumieją istoty swej pracy.

Ciągle jeszcze JOK aktywizuje zbyt małe grono osób. Dobrze że imprezy są darmowe, że każdy może na nie przyjść. I tak wiadomo, że widownię w większości stanowią znajomi i rodzina występujących. Jest to normalne. Inna sprawa że występujących powinno być jak najwięcej, że nie powinny być to ciągle te same twarze. JOK nie reklamuje swojej działalności (poza występami), nie poszukuje nowych ludzi, czeka na tych, którzy mają odwagę i zgłaszają się sami. Jarociniacy nie wiedzą, jakie sekcje funkcjonują, jak do nich trafić. Do JOK-u nie można po prostu przyjść, posiedzieć, porozmawiać nieoficjalnie z pracownikami - nie ma na to warunków. Można jedynie się zapisać...

Coraz częściej słychać o drugim jarocińskim domu kultury - Domu Kolarza. Podobno codziennie jest tam pełno młodzieży, przychodzi, żeby porozmawiać, pobyc razem. To dobry znak, bo na początku wszystko wskazywało na to, że DK nie zdoła wyjść poza organizację dyskotek. Dobrym znakiem jest też zaprezentowany ostatnio pokaz mody. Ściągnął on pokąźną widownię. To jeszcze jeden dowód na to, że impreza osadzona w lokalnych realiach może być ciekawa. Frajdę mieli chyba wszyscy: publiczność, urodziwe (w większości) modelki i właściciele jarocińskich sklepów, z których pochodziły ciuchy. Jedynie lokalni bramkarze nie wypadli najlepiej w moich oczach. Widać, że na co dzień obsługują dyskoteki (gdzie ciągle trzeba kogoś ścigać i obezwładniać) i nie potrafili się przestawić.

Aleksandra Pilarczyk

Jeździć na gazie

Jeśli przejechanie stu kilometrów maluchem będzie kosztowało 27 tysięcy, to niedługo wszyscy będziemy jeździć na gazie... propan - butanie oczywiście.

Dwa lata temu Krzysztof Kwaśniewski z Jarocina "przeprowadził" samochód Renault z Holandii. Auto miało zamontowaną instalację gazową pozwalającą mu jeździć na propan - butan (ang. LPG). Wtedy nikt w Polsce nie miał jeszcze uprawnień do montowania takich urządzeń. Przepisy dotyczące samochodów zasilanych paliwami gazowymi obowiązują od maja 1993 roku. Instalacja i zbiorniki muszą spełniać normy określone w Regulaminie 67 porozumienia genewskiego, które Polska podpisała w 1987 roku.

Od kilkunastu dni działa w Jarocinie przy ulicy Olimpijskiej warsztat Krzysztofa Kwaśniewskiego posiadający uprawnienia do zakładania samochodowych urządzeń gazowych do prawie wszystkich samochodów z napędem benzynowym. Wkrótce powstanie przy stacji benzynowej POM-u dystrybutor propan - butanu. Koszt tej inwestycji będzie wynosił około 350 milionów złotych. Brakuje jeszcze około sześćdziesięciu.

Obecnie jarocińscy kierowcy mogą zatankować gaz, przestrzegając wszystkich przepisów bezpieczeństwa, w Pleszewie, Poznaniu i Lesznie. Niektórzy jednak napełniają zbiorniki propan - butanem za pomocą specjalnego przewodu. Podobno jest to także zupełnie bezpieczne.

Zamontowanie instalacji gazowej nie wymaga żadnych przeróbek w silniku. Instalacja jest wyłącznie możliwa w samochodach z silnikiem benzynowym czterosurowym. Przechodzenie z zasilania benzynowego na gazowe i odwrotnie jest bardzo płynne i proste. Umożliwia to zastosowanie dwóch elektrozaworów, które otwierają dopływ wybranego paliwa do gaźnika i uniemożliwiają dopływ obydwu paliw jednocześnie. Wyboru dokonuje się za pomocą specjalnego przełącznika, przypominającego swoim wyglądem włącznik prądu. "Pstryczek" umieszczony jest przy desce rozdzielczej auta. Możliwość jeżdżenia na dwa rodzaje paliwa powoduje, że na pełnych obrotach bakach (gazowym i benzynowym) można przebyć polonem trasę nawet 1000 km.

Jeden litr gazu propan - butan kosztuje od 4 200 do 4 500 zł. Za jeden litr etyliny 94 płacimy już 10 100 zł. Przy imporcie propan - butanu nie jest wymagana kon-

cesja. Różnica w cenach paliw jest jedną z kilku zalet, jakie posiada auto na gaz. Głównie dzięki stosunkowo niskiej cenie gazu, wydatek na przerobienie samochodu zwraca się po przejechaniu 20 tysięcy kilometrów.

Badania wykazały, że gaz płynny nie niszczy silnika. Jest to wynikiem tego, że LPG nie zawiera osadu węglowego. Dużo większa, w porównaniu z benzyną, jest też liczba oktanowa gazu, która wynosi 113. Zużycie propan - butanu jest większe zaledwie o 5 - 20 procent niż benzyny. Kolejną zaletą samochodu jeżdżącego na gaz jest mniejsze zanieczyszczanie środowiska przez pojazd. Jest ono porównywalne z tym, jakie powodują auta z katalizatorem. Spaliny takie zawierają praktycznie tylko dwutlenek węgla

Analiza spalin Polonca 1500 zasilanego etylina 94 i propanem - butanem (mg/m³)

Rodzaj spalin	Etylina 94	Propan-butan
Tlenek węgla	985	245
Dwutlenek siarki	10	0
Tlenek azotu	17	0

W badaniach nie zostało określone stężenie ołowiu. Spaliny z silnika zasilanego gazem nie będą zawierały ołowiu.

Źródło: Instytut Barwników i Produktów Organicznych, Łódź 1992

i w wodę. Natomiast silniki dieselskie wydzielają dymy, tlenki siarki, a benzynowe - ołów, węglowodór, benzopirynę oraz inne rakotwórcze związki. Z tego też względu samochody napędzane LPG mają, podobnie jak te z katalizatorem, ulgi w płaceniu podatku od środków transportu.

Kierowcy jeżdżący samochodami napędzanymi gazem często słyszą: "Jeździsz na bombie!" Krzysztofowi Kwaśniewskiemu sąsiedzi mówili, kiedy przeprowadził auto, że kiedyś wysadzi w powietrze całą ulicę. Na ile te obawy są uzasadnione?

Niebezpieczeństwo wybuchu baku z propan - butanem jest praktycznie zerowe, nawet jeśli samochód stanie w płomieniach. W butlach zastosowane są specjalne zawory bezpieczeństwa, które uniemożliwiają wydostawanie się gazu na zewnątrz. Ekspert z firm, które są upoważnione do przeprowadzania okresowych badań instalacji twierdzą, że samochód wyposażony w prawidłowo założoną instalację jest tak samo bezpieczny, jak auto zasilane benzyną.

Zbyt dobrze mieliby kierowcy, gdyby takie urządzenie miało wyłącznie same zalety. Ale jakie ma wady?

Przed wszystkim koszt zamontowania urządzenia jest dość wysoki. Cena jest uzależ-

niona od typu samochodu, instalacji i waha się od sześciu do kilkunastu milionów (w Jarocinie około 8 mln). Inną niedogodnością jest zmniejszająca się pojemność bagażnika, w którym umieszcza się butlę z gazem.

Zasilane gazem mogą być niemal wszystkie marki polskich

samochodów osobowych, benzynowych, czterosurowych, a także żuk, tarpan i nysa - bardzo "paliwożerne" i smrodliwe auta. Z informacji uzyskanych w firmach montujących instalacje gazowe wynika, że nawet w najnowocześniejszych samochodach zagranicznych możliwe jest założenie instalacji gazowej. A co z "maluchami", które mają przecież bagażnik z przodu? Największe firmy trudniące się przerabianiem samochodów benzynowych na gazowe mają zamiar w niedalekiej przyszłości montować instalacje także w fiatach 126p. Zbiornik z paliwem umieszczany będzie na tylnym siedzeniu. Będzie to zgodne ze wszelkimi normami bezpieczeństwa, a przejechanie stu kilometrów będzie kosztowało

27 tys. zł. Jeden z jarocińskich kierowców swoją pomysłowością wyprowadził już potentatów w branży samochodów na gaz. Od kilkunastu miesięcy jego "maluszek" zasilany jest gazem, a butla umieszczona jest w bagażniku, czyli z przodu auta. Nie jest to jednak rozwiązanie do końca bezpieczne, ale prawdopodobnie jedyne w województwie kaliskim.

Prowadzone są także próby z wykorzystaniem gazu do napędzania autobusów komunikacji miejskiej. Koszt instalacji nie przekracza dwóch procent ceny

nowego autobusu. Nie daje to co prawda tak dużych oszczędności jak w samochodach osobowych, ale w tym przypadku ważniejsze jest czystsze powietrze w zadytmionych miastach. Jeśli także do autobusów komunikacji miejskiej prawidłowa jest kalkulacja, że wydatek na przero-



Butla z propan-butanem zainstalowana w bagażniku „malucha”

bie pojazdu zwraca się po przejechaniu 20 tysięcy kilometrów, to następuje to po trzech miesiącach. Jarocińskie autobusy "robią" w ciągu miesiąca około 6 tys. km w przypadku, gdy jeżdżą na dwie zmiany.

Samochody z instalacjami gazowymi w samochodach stają się coraz bardziej popularne. W Polsce jeździ już ich kilkadziesiąt tysięcy. Paliwo można kupić w ponad stu stacjach. Czyżbyśmy zaczęli myśleć o czystym powietrzu, a może tylko o portfelach?

Robert Kaźmierczak

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH Nr 1

w Jarocinie

**ogłasza
nabór kandydatów na kursy przygotowawcze**

do egzaminu eksternistycznego w zakresie
ŚREDNIEGO STUDIUM ZAWODOWEGO

o kierunkach:

- administracyjno-biurowym, społeczno-prawnym
- eksploatacji pojazdów mechanicznych i maszyn
- drzewnym

W ramach OŚRODKA SZKOLENIA KURSOWEGO

organizowane są szkolenia i egzaminy czeladnicze i mistrzowskie:

- ślusarzy
- murarzy
- elektryków
- mechaników-kierowców
- stolarzy i zawody pokrewne
- monterów urządzeń sanitarnych
- palaczy C. O.
- kierowców wózków akumulatorowych

Organizowane są również kursy pedagogiczne dla wykładowców, mistrzów i instruktorów praktycznej nauki zawodu oraz kursy komputerowe.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Jarocinie, ul. Wojska Polskiego 66, tel. 26-19.

Gram w otwarte karty

Rozmowa z Krzysztofem Schwartzem - nowym nadleśniczym w Jarocinie

Jak to się stało, że został pan nadleśniczym?

Nowa ustawa zapowiadała zmiany organizacji służby leśnej od ministra do nadleśniczego. Przetasowanie nastąpiło po likwidacji obszarów leśnych i tzw. nadleśniczych terenowych. Ja właśnie byłem takim nadleśniczym terenowym w Obornikach Wlkp. W naszym regionie proces zmian stanowisk miał bardziej naturalny charakter np. w wyniku odchodzenia pracowników na emeryturę. Dyrektor Dyrekcji Regionalnej Lasów Państwowych w Poznaniu uznał, że konieczne są zmiany srodowiskowe nadleśniczych aby umożliwić im nieskrępowane działanie bez układów, zależności i powiązań. W wielu przypadkach oznaczało to konieczność przeprowadzek i ja właśnie na to się zgodziłem. Jestem już leśnikiem z czwartego pokolenia i wiem, że zmiany miejsca zamieszkania często się zdarzają. W momencie zaproponowania nowego wyższego stanowiska zgodziłem się bez wahania. Wiedziałem, że Nadleśnictwo Jarocin jest eksponowane i ciekawe. Ponadto są tutaj interesujące warunki przyrodnicze i pracuję nowoczesną wyszczególniają nasion. W dniu 1 marca br. zostałem mianowany na nadleśniczego i pracuję w zupełnie nowych warunkach z czystym kontem. I mnie to właśnie odpowiada.

Z tego co wiem znalazł się pan w dość trudnej sytuacji. Zatem jakie są pańskie wizje na przyszłość jako nadleśniczego?

Są pewne problemy, gdyż nastąpiły inne czasy i wreszcie od dwóch lat funkcjonuje ustawa o lasach. O nią walczylisi leśnicy i inni ekolodzy. Teraz w pewnym sensie zazdroszczą nam inne resorty ponieważ jesteśmy jednostką Skarbu Państwa. Zgodnie z duchem proekologicznym ustawy zmieniła się również funkcja nadleśniczych. Przez wiele lat w lasach drzewa cięto ponad miarę, a etat tego nadleśnictwa do 1989 roku wynosił 65 tys. m³ grubizny rocznie. Zdarzało się, że pozyskiwano 70 tys. m³ i więcej w zależności od "życzeń" gospodarki narodowej i planowanych dostaw. Każdy nadleśniczy musiał się wywiązać z planu, który przekraczał możliwości przyrostu drzewostanu. My pracujemy na dziesięcioletnich planach urzędzeniowych obowiązujących teraz od 1989 do 1998 roku. Przewiduje on maksymalny wyręb na poziomie 44 tys m³ rocznie na łącznej powierzchni leśnej 23 tys. ha. W tym roku pozyskamy jeszcze 44 tys. m³ grubizny, a od przyszłego roku 39 tys m³. W zasadzie będą rozliczani z etatu dziesięciolecia, nie jednego roku i mogą cięcia zmniejszyć. Dla mnie jako leśnika ważna jest ochrona środowiska przyrodniczego i całych zasobów leśnych, co jest zresztą zgodne z duchem wspomnianej ustawy. Z pewnych konieczności i trudno-

ści finansowych przewiduję drobne zmiany personalne. Łącznie z objęciem stanowiska otrzymałem 200 pracowników, których teraz muszę utrzymać na zmniejszonym poziomie pozysku grubizny i ograniczonych środkach. Obecnie nadleśnictwo z wysokotowarowego stało się nagle biednym. Poza trzema stażystami nie zatrudniłem nikogo. Nastąpiła drobna racjonalizacja zatrudnienia wskutek czego odeszło 14 osób (w tym 9 na renty i emerytury). Rozsądny poziom zatrudnienia to 120-140



Nadleśniczy Krzysztof Schwartz fot. L. Bajda

osób i nieuniknione są dalsze posunięcia. Zdaje sobie sprawę z wysokiego stopnia bezrobocia w rejonie Jarocina i nie przewiduję radykalnych zwolnień. Odejdzie grupa ludzi w sposób naturalny na renty i emerytury. Niestety odejdą również ci, którzy podpadną, bo nie będzie miejsca dla leni, pijaków i złodziei. Ja gram w otwarte karty i nie ma spraw zakulisowych, co doprowadziło do poprawy dyscypliny pracy. Chcemy wprowadzić prace zastępcze i sezonowe. Podejmując dalsze działania proekologiczne będziemy musieli racjonalnie gospodarować środkami.

Wynika z tego, że czeka pana trudne zadanie. Jaka jest sytuacja ekonomiczna nadleśnictwa?

Stan ogólny naszej instytucji w porównaniu z innymi nie jest jeszcze zły. Nadal posiadamy własny transport, który będziemy utrzymywać, gdyż jest on tańszy od prywatnego i najemnego. Duży problem dla nas stanowią zasoby mieszkaniowe. Posiadamy 106 budynków mieszkalnych (w tym 175 mieszkań) i 238 budynków gospodarczych. Całość tych zasobów jest zużyta i wymaga remontów stanowi więc duże obciążenie. Część obiektów może być wyprzedana lub zagospodarowana na innych zasadach. Na modernizację budynków potrzeba 1 mld złotych rocznie, a możemy wydać maksymalnie 300 milionów. Wskutek tego grozi nam dekapitalizacja obiektów. Mogą również powstać trudności z utrzymaniem budynków samej administracji leśnej. Brakuje także pieniędzy na modernizację dróg leśnych, melioracje

terenów i retencję wodną. Wprawdzie mamy własny system finansowy, ale występują perturbacje w przepływie środków z nadleśnictw mających zyski do nadleśnictw mających straty np. w wyniku pożarów, wiatrolomów, posuszu, ataku szkodników itp. Nasze nadleśnictwo jest na dopłacie resortu, a środki są rozdzielane na szczeblu Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych. Prawdę mówiąc żeby się utrzymać ograniczyliśmy nawet do niezbędnego minimum rozmowy telefoniczne. Nie-

stety nie mogę oszczędzać zbyt dużo na Straży Leśnej gdyż nadal występuje kradzież drewna, kłusownictwo i zagrożenie pożarowe. Stan drzewostanów jest zły z powodu zanieczyszczenia atmosfery, skażenia gleby kwaśnymi deszczami, występowania zespołu chorób naczyniowych drzew. Krótkookresowe i nagłe zmiany klimatyczne prowadzą do wydzielania się posuszu, zwłaszcza wśród drzew iglastych. Kiedy objąłem stanowisko nadleśniczego, od 1 marca, nie wycięto ani 1 ha zrębu. Uzyskano jedynie 25 tys. m³ grubizny z posuszu. Jest to niestety surowiec gorszej jakości i tańszy. Już w tej chwili wydzielanie posuszu (zwłaszcza gniazdowego) zostało opanowane. Do zebrań pozostało go jeszcze 6 tys. m³ i jest to już sytuacja normalna. Nie wiadomo jednak jaka będzie zima i dalsze pory roku. Najgorsze są susze, gdyż wtedy szerszy się szkodnik przyplaszczek granatek niszczący drzewostany sosnowe. Na marginesie wspomnę tylko, że średnie wynagrodzenie brutto na 1 pracownika w nadleśnictwie wynosi 3,1 mln zł.

Jaka jest obecnie struktura drzewostanów?

Jeżeli chodzi o skład gatunkowy drzew to przedstawia się on następująco: sosna 66%, dąb 16%, brzoza 6%, olsza 6%, jesion,

świerk i pozostałe 6%. Na ogólną powierzchnię 23 tys ha kategorią ochronności jest objęte 21 tys ha lasów zaliczanych do stref zagrożenia przemysłowego. Posiadamy 101 ha rezerwatów przyrody, do których należą: "Czeszewo" 27 ha, "Lutynia" 46 ha, "Dwunastak" 0,12 ha, "Dębno" (jedyny w Polsce rezerwat rzadkich bękgłowców - męczaków) o pow. 22 ha. Zlikwidowany został rezerwat "Sarnice" z powodu całkowitego wiatrolomu jaki wystąpił we wrześniu 1987 roku. Najwartościowsze fragmenty tworzą drzewostany nasienne (wyodrębniono 972 ha) sosny, modrzewia, daglezi, dębu i jesionu. Spośród nich wyłączone są specjalne drzewostany nasienne chronione składające się z 11 ha jesionu, 2,60 ha daglezi i 2,50 ha sosny wejmutki. Występują one w okolicy Czaszczewa i Jarocina.

Jakie są przeciętne zadania roczne?

Na całej powierzchni nadleśnictwa do zalesiania jest ok. 200 ha, do poprawek 70 ha, pielęgnacji gleby ok. 600 ha, pielęgnacji upraw i młodników 800 ha. Chcę jeszcze dodać, że będziemy popierać działania zmierzające do utworzenia obszaru chronionego krajobrazu po tej stronie Warty (zwłaszcza w rejonie "Szwajcarii Żerkowskiej"), czy też parku krajobrazowego. Byłoby to również korzystne w przyszłości dla samego drzewostanu.

Czy może dojść do prywatyzacji lasów państwowych?

Myślę, że byłoby to zgubne dla lasów, gdyż na przykładzie Polski południowej i wschodniej można stwierdzić, że jest tam prowadzona gospodarka rabunkowa wyniszczająca całe polacie drzewostanów. W wielu miejscach dochodzi do zdżyczenia upraw, zachwaszczenia i pojawiania się samosiewów nie mówiąc już o rozdrobnieniu powierzchni. W przypadku prywatyzacji lasów dochodziłoby do pozysku drewna za wszelką cenę bez liczenia się z zasadami ochrony zasobów. Lwia część lasów pozostaje w rękach państwa i to jest nasza szczęście.

Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia w trudnej służbie leśnika.

Rozmawiał Leszek Bajda

URZĄD SKARBOWY W JAROCINIE

podaje do publicznej wiadomości,
że dnia 15 listopada 1993 r.

w tut. urzędzie odbędą się następujące II licytacje:

- godz. 10.00: telewizor SAMSUNG
wartość szac. 6 000 000 zł
- godz. 14.00: magnetowid PANASONIC
wartość szac. 5 500 000 zł

Cena wywoławcza wynosi 1/2 wartości szacunkowej.

Wadium w wysokości 10 % od wymienionych ruchomości należy wpłacić w kasie Urzędu Skarbowego w Jarocinie najpóźniej na godzinę przed licytacją.

(f 725/ R/ 93)

Seks w szkole

„Seks jest dla nas czarną magią. W szkole mówi się o tym rzadko lub wcale. W zeszłym roku mieliśmy jedną lekcję - pamiętam, że było tam coś o grzybach zeszytach, w których trzeba zaznaczać wszystkie zmiany.” Tyle w szkole dowiedziało się o seksie i regulacji poczęć uczennica III klasy L.O. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku niczego więcej się nie dowie, mimo że od pierwszego września weszło w życie rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej „w sprawie szkolnego programu nauczania obejmującego wiedzę o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia poczętego oraz metodach i środkach świadomej prokreacji.”

Stało się już regułą, że dyrekcja i nauczyciele dowiadują się o nowych treściach nauczania tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego. Tak było i tym razem. Ministerstwo, zobowiązane ustawą antyaborcyjną, opracowało program. Nie zapewniło jednak żadnych środków finansowych na jego realizację. Oznacza to, że szkoły nie mogą zatrudnić dodatkowych nauczycieli - specjalistów (których w zasadzie i tak w Polsce nie mamy). Nie mogą też wysłać na szkolenia dotychczasowych pracowników. Tym samym poloniści, historycy, geografowie i inni musieli się stać z dnia na dzień „seksuologami”. Większość nauczycieli dostrzega absurdalność tej sytuacji:

„Uważam, że nikt w szkole nie jest przygotowany do tego, by mówić o seksie. Nie jesteśmy kompetentni i możemy wyrządzić więcej zła niż pożytku. (...) A już na pewno nie widzę siebie w roli instruktora od zakładania prezerwatywy - stwierdza z zakłopotaniem nauczycielka Liceum Ogólnokształcącego.

Program mówi co prawda o zapraszaniu na lekcje specjalistów: psychologów, seksuologów, lekarzy. Szkopuł polega na tym, iż nie poinstruowano jak zmusić ich do pracy społecznej.

Ograniczenia finansowe powodują, że wiadomości o życiu seksualnym muszą być przekazywane na tzw. lekcjach wychowawczych oraz na innych przedmiotach. W szkołach specjalnie powołane komisje zestawiały tematy lekcji odpowiadające zagadnieniom ministerialnego programu. Tematy i sposób ich realizowania musiały być zaakceptowane także przez rodziców. Jak to było do przewidzenia, nie wnosili oni większych zastrzeżeń. Wyjątkiem było dwóch rodziców uczniów czwartej klasy liceum, którzy nie zgadzali się, by temat: „Pornografia a godność osoby ludzkiej” był przeprowadzany na lekcji religii. Być może mieli rację nie widząc księdza w roli specjalisty od pornografii, ale ich poglądy i tak nie zmieniły sytuacji.

Najmieszniejsze jest to, że o zdanie nie spytano samych zainteresowanych - młodzieży. A szkoda, bo mają wiele do powiedzenia, zarówno jeśli chodzi o realizację tematów, jak i sam program opracowany przez ministerstwo. Chcieliby, aby suche wykłady zastąpić swobodną konwersacją. Zwłaszcza w starszych klasach uczniowie dość ironicznie oceniali informacje przekazywane im przez wychowawców bądź osoby, które oni zapraszają.

„Pani Wawrzyniakowa opowiada nam o naturalnej metodzie regulacji poczęć i o tym, że seks dozwolony jest tylko w małżeństwie. Wszyscy słuchają, potem się śmieją i robią swoje. Na Zachodzie prezerwatywy i inne środki antykoncepcyjne rozdaje się w szkołach. Dlaczego u nas nie zaproszą przynajmniej ginekologa, który by nam powiedział wszystko o antykoncepcji? Mój wychowawca na pewno tego nie zrobi...” - mówi osiemnastolatek.

Intencje programu są takie, że wychowawca nie powinien tego robić. Na lekcjach można się zająć tylko „skutkami różnych metod antykoncepcji”, a nie samymi metodami. Jedynym akceptowanym i szeroko omawianym sposobem zapobiegania ciąży jest metoda naturalnego planowania rodziny. To właśnie z tymi wykładami kojarzą się uczniom „grube zeszyty”,

w których zapisuje się właściwości słuzy w pochwie, wysokość porannej temperatury i czynniki, które mogą wpłynąć na jej zmianę. W liceum co prawda zaplanowano spotkanie z ginekologiem (na ostatniej lekcji w klasie IV), mówić on będzie jednak na temat wpływu



leków i innych środków uzależniających na rozwój płodu. W rozkładzie wpisane jest nawet nazwisko lekarza. O tym, że będzie wykładal dowiedział się jednak od nas... W nieco lepszej sytuacji powinni być uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1, tu dysponuje się wyspecjalizowaną kadrami, uczącą w liceum medycznym. Nie zawsze jednak korzysta się z możliwości zaproszenia specjali-

stów na lekcje. W wielu rozkładach zajęć edukacja seksualna potraktowana jest marginalnie - przewidziano dwie, trzy lekcje w klasie najwyższej programowo.

Ministerialny program w większości powinien być realizowany

na lekcjach wychowawczych, których jest niewiele - jedna tygodniowo lub co gorsza jedna na dwa tygodnie. Poza tym wychowawcy muszą zrealizować jeszcze inne tematy. Nie samym seksem żyje człowiek! Tym sposobem czasu na edukację seksualną jest niewiele. A szkoda bo zapotrzebowanie na tego typu wiedzę wśród uczniów jest ogromne. Świadczy o tym chociażby liczba pytań kierowanych do szkół

nej higienistki i Reginy Wawrzyniak, która najczęściej jest zapraszana na lekcje. Potrzebę edukacji seksualnej widzą także nauczyciele.

Na razie jednak jest to tylko pobożne życzenie. Nie ma pieniędzy, nie ma kadry i programu, który satysfakcjonowałby wszystkich. Zrobiono wiele szumu i na tym się skończyło.

**Beata Frąckowiak
Aleksandra Pilarczyk**

Wstydliva prezerwatywa

Mężczyzna w średnim wieku pyta ścisłym głosem babcię kłozetową:

- Czy ma pani jakieś środki antykoncepcyjne?
- Co?
- Środki antykoncepcyjne.
- Al! lizol. Jasne, że mam.

To nie jest wymyślony dowcip, ale prawdziwa historia. Na szczęście miała ona miejsce dwadzieścia lat temu. Choć według tego, co pisze się w prasie o edukacji seksualnej Polaków pewnie mogłaby się powtórzyć i dziś. Według tygodnika „Wprost” (Nr 30 z 25 VII 1993 r.) „Statystyczna polska para zużywa ledwo dwie i pół prezerwatywy rocznie, co sytuuje nas na ostatnim miejscu w Europie”. Jarociniacy pewnie nie odbiegają od średniej krajowej. W październiku br. w jednej z aptek kuponie 159 opakowań prezerwatyw (w każdym po trzy sztuki). Statystykę zawyżył mężczyzna, który kupił ich 59. Średnio w miesiącu liczba zakupionych kondomów oscyluje wokół setki. Wyjątkiem są miesiące letnie, kiedy sprzedaż nieco wzrasta. Kupujemy więc prezerwatywy, choć nadal robimy to, czerwieńjąc się ze wstydu. Farmaceuci przyzwyczajeni są do klientów, którzy wchodzi kilkakrotnie do apteki, aż

w końcu trafią na moment, gdy apteka pustoszeje i mogą wykrztusić z siebie słowo „prezerwatywa” (starsi klienci nadal podobno proszą o „erosy”). Bywa jednak, że apteka nie pustoszeje, wówczas klient wkłada całą głowę w okienko i szeptem prosi o „zakazany owoc”. Znana jest również metoda podawania kartki, na której napisaliśmy co nam potrzebne jest do szczęścia. Podobno bardziej „odważnie” kupuje prezerwatywy młodzież. Robi to jednak przeważnie grupowo i często na lekkiem rauszu. Pewnie więcej w tym zabawy i śmiechu niż potrzeby. Znane jest oczywiście nagminne kupowanie prezerwatyw w okresie karnawałowym. Szczególnie przyjęło się to w czasach, gdy trudno było o baloniki. Podobno apteki miały wówczas ogórne zarządzenie, aby nie sprzedawać prezerwatyw „hurtowo”. Generalnie bowiem nie robimy zapasów w tym zakresie. Zdarza się, że klienci kupują kondomy w trakcie nocnego dyżuru apteki. Bywa, że spod płaszcza mężczyzny wystaje szlafrok.

Wybór prezerwatywy w jarocińskich aptekach jest dość duży. Zarówno jeśli chodzi o ceny jak i rodzaje. Najbardziej popularne są oczywiście wyroby rodzimego

Unimilu. Atrakcyjna jest przede wszystkim cena - powyżej 4 tys. złotych za trzy sztuki. Raz droższe są prezerwatywy koreańskie. Ostatnio w aptekach pojawiły się kondomy produkcji szwedzkiej. Cena jest dość wysoka - od 17 100 do 18 600 zł za trzy prezerwatywy, ale za to od wyboru do koloru. Można kupić kondomy żółte, zielone i oczywiście w kolorze naturalnym. Wybrać można też rozmiar. Dla bardziej wymagających klientów - dodatkowe bajery.

Według jarocińskich farmaceutów nadal kupujemy kondomy jako środek antykoncepcyjny, a nie jako zabezpieczenie przed AIDS. Charakterystyczne jest jednak to, iż w ostatnich latach prezerwatywy kupuje coraz więcej kobiet. Dużo jednak upłynie czasu, jeśli w ogóle do tego dojdzie, zanim będziemy kupować kondomy bez wstydu i zażenowania. Najlepszym sposobem są oczywiście automaty, które w innych państwach można spotkać prawie wszędzie i na dworcach, w przejściach podziemnych i toaletach. Podobno pojawiły się też już w większych miastach Polski. Niektórzy jarociniacy rozwiązyali ten problem w dość specyficzny sposób. W ubiegłym tygodniu włamano się do kiosku przy ul. Do Zdroju. Między innymi skradziono prezerwatywy.

Beata Frąckowiak

Dziewczyna Października

Początek listopada. Zimno, szaro, deszczowo, tak jakoś smutno... "Na dworze nie ma pięknej słonecznej pogody, ale to nie powód do smut-

szewicz, Hanna Niewiada, Justyna Robak i Kinga Snela - kandydatki do tytułu "Dziewczyny Października". W sobotni wieczór (6.11.93 r.), w gorącej atmosferze dyskoteki w DK dziewczyny świetnie się bawiły. Ten wieczór był wyjątkowym przeżyciem dla każdej z nich, szczególnie dla jednej...

Po kilku wcześniejszych próbach kandydatki do tytułu "Dziewczyny Miesiąca" prezentowały się znakomicie. Wprawdzie trema dawała o sobie znać i nie każda pamiętała dokładnie jak ma iść, ale to nie było takie ważne. Nikt z publiczności nie zauważył ich pomyłek.



Kandydatki do tytułu "Dziewczyny Października". Od lewej: Hanna Niewiada, Joanna Łukaszewicz, Paulina Kmiecik, Kinga Snela, Justyna Robak. fot. R. Kaźmierczak

ku." Tego zdania było 5 dziewcząt: Paulina Kmiecik, Joanna Łuka-

zji, teraz nie żałuje. Ma nadzieję, że znakomicie będzie się bawić w finale naszego konkursu.

Czy odniesie sukces w "Dziewczy-



Paulina Kmiecik fot. R. Kaźmierczak

Wreszcie po trzech prezentacjach ogłoszono werdykt. "Dziewczyna Publiczności" została PAULINA KMECIK z Jarocina. Spośród głosujących Paulina wylosowała jednego szczęśliwca, który otrzymał bon wartości 50 tys. zł. do zrealizowania w kawiarence "Pod semaforem". Tytuł "Dziewczyny Października" przyznano także PAULINIE KMECIK, która otrzymała: książkę "Piękne warkocze", album "Dokonały makijaż", zestaw kosmetyków angielskiej firmy Constance Carroll, oraz wizytę w gabinecie kosmetycznym Violetty Grzeskowiak. Wszystkie dziewczyny otrzymały wejściówki do dyskoteki w DK do końca listopada, pamiątkowe dyplomy i kwiatuśki.

Paulina otrzymując tytuł "Dziewczyny Października" zakwalifikowała się do finału naszego konkursu, który odbędzie się w styczniu 1994 r. Jak przyjęła wiadomość o wygranej? - "Byłam zaskoczona. Myślałam, że "Dziewczyna Października" zostanie Justyna. Nie myślałam też, że otrzymam tytuł "Dziewczyny Publiczności". Bardzo się cieszę." Paulina ma 15 lat. Jest uczennicą pierwszej klasy Technikum Elektrycznego w Ostrowie Wlkp. Interesuje się modą i muzyką. Do wzięcia udziału w naszym konkursie namówili ją znajomi. Choć na początku nie do końca była pewna swej decy-

nie Roku"? - tego dowiemy się już w styczniu. Teraz możemy życzyć jej powodzenia!

Agnieszka Pilarczyk

Dziewczyna Roku

Sobota (6.11.1993 r.) była pełna wrażeń dla dziewcząt, które brały udział w "Dziewczynie Miesiąca". Dlaczego? - tego dnia odbyły się eliminacje do finału "Dziewczyny Roku".

W piątek wieczorem spotkałyśmy się po raz pierwszy. Dziewczyny były jeszcze rozluźnione i z wielką werwą ćwiczyły chodzenie. Nieco inna atmosfera panowała w sobotę rano... Dziewczyny nie były już tak swobodne, wiele z nich się denerwowało.

W eliminacjach wzięło udział 17 dziewcząt, mimo, że zaproszonych było 27. Niestety nie wiemy dlaczego aż dziesięć z nich się nie zjawiało. Redakcyjne jury i tak nie miało łatwego wyboru. Najpierw dziewczyny pokazały, czy potrafią się ładnie poruszać, a potem każda z nich została "przeegzaminowana" przez jury. O co je pytano? O to czym się interesują, jakiej muzyki słuchają, jakie mają marzenia. "Ta rozmowa była całkiem przyjemna - powiedziała jedna z uczestniczek eliminacji. Bardziej bałam się chodzenia, ale to dlatego, że wcześniej nie brałam udziału w pokazie mody, czy innych imprezach tego typu." Ogólnie można stwierdzić, że dziewczyny bardzo dobrze się zaprezentowały. Niestety do finału mogło przejść tylko siedem dziewcząt.

W trakcie gdy jury obradowało dziewczyny robiły sobie pamiątkowe zdjęcia i nerwowo oczekiwały swojej kolejki. Każda, która była już po rozmowie musiała dokładnie opowiedzieć swym koleżankom o co była pytana i jak odpowiedziała! Wszystkie dziewczyny zgodnie stwierdziły, że najtrudniejszym pytaniem jakie jury zadawało, było pytanie "czy jesteś piękna?".

Wreszcie doczekano się wyników. Po wnikliwym przyjrzeniu się dziewczętom do finału zakwalifikowały się: Magdalena Galewska z Pleszewa, Anna Woelke z Żerkowa, Ewa Piaszczyńska z Magnuszewie, oraz jarocinianki: Izabela Gajewska,

Agnieszka Góralczyk, Justyna Robak i Julitta Zalewska.

W finale zobaczymy także laureatki poszczególnych miesięcy, czyli: Joannę Kubicką, Annę Weber, Sylwię Turowską, Danutę Musielak, Annę Błaszczyk, Dorotę Szymańską, Katarzynę Kucner i Paulinę Kmiecik.

Przed dziewczynami półtora miesiąca ciężkiej pracy. Pierwsze spotkanie odbędzie się już w środę 10



Agnieszka Góralczyk - jedna z kandydatek do tytułu "Dziewczyny Roku" fot. R. Kaźmierczak

listopada o godz. 18 w Domu Kolejarza. Na początku stycznia rozstrzygnięciem się kto zostanie "Dziewczyną Roku". W następnych numerach "Gazety Jarocińskiej" będziemy prezentować Państwu dziewczyny, które biorą udział w finale. Czytelnicy także będą mogli wybrać swoją faworytkę. Ale o szczegółach z tym związanych napiszemy w najbliższym numerze "G.J."

Agnieszka Pilarczyk

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-GASTRONOMICZNE

Restauracja BEM „WARSZAWIANKA”

Jarocin, ul. Mickiewicza 4, telefon 27-74

zaprasza na

★ ŚNIADANIA, OBIADY, KOLACJE
★ KOMUNIE, WESELA, STYPY

poleca także

★ garmazerkę na wynos

Dnia 27.11.1993 r. w godz. 20.00 - 2.00 odbędzie się

ZABAWA ANDRZEJKOWA

przygrywa zespół „TRIO LUZ”

SYLWESTER 1993 od 20.00 do 6.00

przygrywa zespół „SEZAM”

RÓŻNE ATRAKCJE

★ FAJERWERLI,
★ NAGRODY - TRZY ZŁOTE PIERŚCIONKI
★ ORAZ 10 INNYCH NAGRÓD

Przedprzedaż biletów od 4.11.1993 w restauracji

ZAPRASZAMY

(t 700/ R/ 83)

Świat, który już nie istnieje

W połowie XIX wieku kwitło na ziemi jarocińsko - pleszewskiej w środowisku ziemiańskim ogromnie bujne życie towarzyskie. Wówczas działalność kolonizacyjną Prusaków systematycznie wykupujących polską ziemię nie pozycyliła jeszcze tak ogromnych spustoszeń w stosunkach własnościowych jak kilkadziesiąt lat później. Stąd też większość dworów i pałaców wiejskich była jeszcze w posiadaniu polskich rodzin ziemiańskich.

Z tych wszystkich dworów i pałaców jedynie Kowalew pozostaje dziś w posiadaniu rodziny Gózińskich, należących do wielkopolskich rodów szlacheckich. W 1945 roku Kowalew należał wówczas do hrabiego Karola Brzozowskiego, stanowił już tylko niewielką resztówkę i dzięki temu szczęśliwie ocalał.

W połowie XIX wieku graniczący aktualnie z Pleszewem Kowalew był majątkiem należącym do rodziny Kurcewskich herbu Szreniawa, obecnie już wymarły. Dawnym gniazdem tej rodziny jest wieś Kurcew, lecz rodzina Kurcewskich pisała się "z Komorza", co dowodzi, że jej siedzibą musiało być ongiś Komorze. Ostatnim z rodziny Kurcewskich właścicielem Kowalewa był Józef z Komorza - Kurcewski, syn Antoniego, żonaty ze swoją kuzynką Różą Kurcewską. Miał z nią córkę jedynaczkę Pelagię, którą wydał za Dezyderygo Radońskiego. Z drugą żoną, Teklą ze Stabłewskich, nie miał Józef Kurcewski dzieci.

Urodzony w 1796 r. w Kowalewie, był Józef Kurcewski człowiekiem gruntownie wykształconym i zdolnym, toteż z czasem objął wybitne stanowisko w społeczeństwie i piastował odpowiedzialną funkcję dyrektora poznańskiego Ziemstwa Kredytowego. Pełnił ją przez lat dziesięć. Należał do ludzi cieszących się w ówczesnym Wielkim Księstwie Poznańskim powszechnym szacunkiem i uznaniem, podobnie jak Wojciech Lipski, właściciel Lewkowa, Gustaw Potworowski z Goli, czy też Aleksander Brodowski, dyrektor Ziemstwa Kredytowego przez trzy kadencje. Kurcewski, jeden z wielkopolskich posłów zasiadających w sejmie berlińskim, nie zdołał dokończyć drugiej kadencji jako dyrektor Ziemstwa, zmarł bowiem nagle w Poznaniu dnia 27 marca 1861 r.

Do najbliższych przyjaciółek jego córki Pelagii z Kurcewskich Radońskiej należała Bogumiła Tomicka, urodzona 23 maja 1843 r., córka właścicieli Turka, która jako dziewiętnastoletnia paniąka poślubiła Ignacego Skoroszewskiego, rodem z Karminka, właściciela Suchorzewa. Obie panien-

ki przyjaźnił serdeczna łączyła już w dzieciństwie. Panna Bogumiła Tomicka całe dni spędzała nieraz w kowalewskim dworze, gdzie obu panienkom lekcję języka francuskiego udzielała nauczycielka domowa, rodowita Francuzka, czyli jak dawniej mawiano, guwernantka panny Kurcewskiej. Taką "Mademoiselle" zatrudniano wówczas w prawie każdym polskim dworze, gdyż znajomość języka francuskiego stanowiła podstawę całej cywilizowanej Europy tamtych czasów, a nieraz także w tym języku kwitła również rozmowa w polskich salonach. Francuski był językiem, w którym tyśięce swoich czułych listów do Delfiny z Komarów Potockiej pisał jeden z naszych narodowych wieszczów, Zygmunt Krasiński. Dziś język angielski zajął miejsce francuskiego i stał się językiem światowym, niezbędnym zarówno w stosunkach towarzyskich jak również, czy może bardziej jeszcze, w stosunkach handlowych.

Przyjaźń obu rodzin była tak bliska, że panienki i ich rodziny nie potrafiły się ze sobą rozstać. Nie było prawie dnia, by koła pojazdu z Turka nie zatrzaskotały na podjeździe kowalewskiego dworu. I na odwrót, wywoływało zdziwienie, gdy nazajutrz w Suchorzewie przed dworem nie ożwał się stukot koni cugowych z Kowalewa. Tu i tam przybycie mile witanych gości oznajmiało wesołe trzaskanie z bąta w momencie, gdy stangret z fasonem okrzykiem klusa gazon, podjeżdżając przed front dworu. W sprzyjającej porze roku, latem i wczesną jesienią, spotykano się często "w plenerze", czyli na świeżym powietrzu, wśród zieleni, zawsze w jakimś ładnym zakątku na granicy między Suchorzewem a Kowalewem. Tutaj aranżowano tzw. piknik czyli podwieczorek na trawie, i w cieniu drzew spożywano przywiezione w koszykach z domu specjalą.

Rodziny obu przyjaciółek były także powiązane z innymi domami ziemiańskimi z sąsiedztwa licznymi niemi pokrewieństwa i powinowactwa. Mąż Pelagii Kurcewskiej z Kowalewa, Dezydery Radoński miał liczne rodzeństwo, m. in. siostry - Hieronimę, zamężną za Feliksem Taczanowskim oraz Kornelię za Konstantym Sczanieckim. Nepomucen Radoński żonaty z Pelagią z Pruskich był ojcem Władysława Radońskiego, właściciela Żegocina, który później przeszedł w posiadanie rodziny Chłapowskich. Natomiast pani Bogumiła Skoroszewska wydała córki - Klementynę za Teodora Mukułowskiego, Anielę za Józefa Chłapowskiego właściciela Sońnicy i trzecią za Tomasza Siemieńskiego z Królestwa Polskiego, który nabył

Brzezie od Edmunda Mikorskiego, męża Romany Skoroszewskiej.

Pani Klementyna ze Skoroszewskich Mukułowska, osoba młoda, obdarzona naturą wyjątkowo towarzyską, przyjmowała sporo gości, toteż dwór w Kotlinie kipiał zawsze od licznie bywających w nim gości, sąsiadów i przyjezdnych, nieraz z dalszych stron. Sporo tu też przebywało rezydentów na łaskawym chlebie, którym właściciele majątku zapewnili w kotlińskim dworze schronienie. Nie mało było wówczas w każdym niemal polskim dworze uczestników powstań narodowych, którzy opuścić musieli w obawie przed wywozem na Sybir na zawsze ojczyście strony. W Kotlinie szczególnie uroczystości obchodzono dzień 9-go listopada, imieniny pana domu. Ze staropolskiej gościnności stynęły też inne okoliczne dwory, jak Wyższki leżące koło Kotlina, należące do Piotrow Zakrzewskich czy Twardów, siedziba Franciszków Żychlińskich. Tymczasem wesołe i tłumne przyjęcia, które w Sławoszewie urządzali Feliksowie Taczanowscy nieraz osłaniały tajne spotkania i narady odbywane przed powstaniem 1863 r. Podążali na nie często do Sławoszewa i innych okolicznych dworów emisariusze i emigranci pochodzący z odległych nieraz zakątków dawnej Rzeczypospolitej rozdartej na trzy zabory, przebywający przezwaznie we Francji.

Tuż za Suchorzewem leżał Orpiszewek należący do rodziny Kiedrzyńskich, granicząc z Lutynią należącą do Bogdańskich. Rodzina Bogdańskich posiadała wcześniej, pod koniec XVIII wieku dobra Kotowiecko, Pawłów i Pawłówek, sprzedane Kajetanowi Morawskiemu. Później do rodziny Bogdańskich należały Zakowice w pobliżu Kotowiecka. Do Lutyni wzenił się Józef Bogdański, który poślubił Józefę Otuską, wdowę po Joachimie Kurcewskim, właścicielu tego majątku. Natomiast ówczesną właścicielką leżącego tuż pod Pleszewem Marszewa była Agnieszka z Lipskich, żona Stanisława Baranowskiego, właściciela Sobiesierni.

W sąsiedztwie, w parafii Brzezie proboszczem był niezwykle w całej bliższej i dalszej okolicy popularny ksiądz Siwicki, człowiek o gołęmb sercu, przy tym gorący patriota, nazywany powszechnie "ojczuszkim". Jego bliskim przyjacielem był ksiądz Minczykowski z Pleszewa. Ksiądz Jan Siwicki zmarł w 1870 roku. Gdy był proboszczem w Sulmierzycach, stał się inicjatorem budowy tamże pomnika wielkopolskiego poety, Sebastiana Klonowicza, zmarłego w 1602 roku. Klonowicz urodził się ok. 1545 r. w Sulmierzycach jako

syn dzierżawcy folwarku i młynar nad Orlą płynącą koło Sulmierzyc. Uważany był za znakomitego poetę polskiego Odrodzenia.

Nie sposób tu za jednym zamachem wymienić wszystkich właścicieli ziemskich z tamtych okolic i wszystkich majątki ziemskie. Trudno jednak nie przypomnieć Michała Chłapowskiego z Sońnicy, okrutnie zamordowanego w 1848 roku w Koźminie. Do Chłapowskich należał później, po sprzedaniu przez Radońskich Żegocin. Ostatnią jego właścicielką, aż do 1939 roku była ciotka mojej żony Józefa z Chłapowskich hr. Janowa Łubińska, córka poprzednich właścicieli, to jest Józefa Chłapowskiego i Teonii z księżat Woronieczkich.

Na koniec wspomnę jeszcze, że w tym czasie Taczanów i Kuczków należały do Taczanowskich, Fabianów do rodziny Bredkrejczów, a następnie do Chodackich, Wola Książca i Śmielów do Gorzeńskich, Żerków od 1812 roku należał do Mycielskich, poprzednio do Józefa Jaraczewskiego, senatora kasztelana Księstwa Warszawskiego i później Królestwa Polskiego, i Leonory z Biedrzyńskich. Jedec stanowił własność Leopolda Niemcewskiego, żonatego z Eleonorą Skórzewską, Miniszew i Gołuchów do Wincentego Kalksteina, Wszółowo do Unrugów, Karsy do Franciszka Żychlińskiego, Karminka do Wita Ostrostró Gorzeńskiego, który ponadto posiadał dobra w powiecie kościańskim. Pieruszyce i Grabie stanowiły własność Pruskich, natomiast Czernin należał do Mierzewskich herbu Leszczyc, do której wcześniej, w XVIII wieku należało Twardowo. Kuchary i Chotów były własnością Józefa Czapskiego, następnie jego syna również noszącego to samo imię, który sprzedał Kuchary Czesławowi Wizemu, po którym dziedziczyła je Elżbieta z Wizów, żona Józefa Pomiana Grabskiego, zamordowanego w Katyniu w 1940 roku. Chotów natomiast nabył Chłapowski z linii generała Dezyderygo Chłapowskiego, lecz się przy jego posiadaniu długo nie utrzymał. Kurcew został w drugiej połowie XIX wieku nabyty przez Juliana Grabskiego, zasłużonego działacza społecznego i rolniczego, zmarłego w 1904 roku, po jego śmierci należał do jego syna Władysława Grabskiego, senatora RP, również działacza społecznego i politycznego, członka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, wreszcie w okresie do 1939 roku do Jadwigi Grabskiej. Korzkiew i Mamoty stanowiły własność rodziny Szeniców. Córka ostatniego właściciela Korzkiew, Aniela z Szeniców Gajewska jest teściową Elżbiety Suchockiej z Pleszewa, której siostra Hanna była premierem rządu RP.

Sławomir Leitgeber

7 dan w Jarocinie

Mick Leigh przebywał w Jarocinie na zaproszenie trenera Ipponu - Jacka Tomczaka. Mick to pierwszoplanowa postać w brytyjskim judo. Zaskoczył się zarówno jako zawodnik, jak też jako działacz. Posiada 7 dan. Waldeemar Legień, dwukrotny mistrz olimpijski, wielokrotny medalista mistrzostw świata i Europy, żywa legenda polskiego judo, może się pochwalić jedynie 6 danem.

Na rozmowę umówiliśmy się na godzinę 18.00. Mick jednak przyjechał do Polski z żoną aby nieco odpocząć. Zwiędział wcześniej Kraków, a w tym dniu pojechał do Poznania. Drzwi pokoju nauczycielskiego w sali LO otworzył się kilka minut po 19.00. W nich pojawił się 60-letni, siwy, krótko ostrzyżony, średniego wzrostu mężczyzna. Jego ręce opierały się o ścianę, oczy miał duże, okrągłe, wykupione, a nogi sruwały po podłodze. Przez chwilę dałem się nabrać, jednak szybko opamiętałem się. Mick nie był pijany. Po tym pokazuje kunsztu aktorskiego Mick'a usiadł do rozmowy.

Proszę wymienić swoje największe osiągnięcia sportowe.

Najbardziej szczytę się tym, że byłem rezerwowym podczas turnieju olimpijskiego na igrzyskach w Tokio. To pierwsza olimpiada, podczas której rozgrywano zawody w judo. Pięciokrotnie zdobywałem tytuł międzynarodowego mistrza Wielkiej Brytanii i tyle też razy zwyciężałem w mistrzostwach kraju weteranów. Jestem

także sędzią międzynarodowym. Sędziowałem na mistrzostwach Europy. Byłem mistrzem w sambo (sambo to jedna z odmian sportu walki wywodząca się z terenów byłego ZSRR, nie atakuje się w niej nóg przeciwnika, zawodnicy są ubrani w buty, krótkie spodnie i kimono). Jestem również międzynarodowym sędzią w tej sztuce walki. W latach 1987 - 1991 byłem szefem brytyjskiej federacji judo. Jako jej przewodniczący przyglądałem się także rywalizacji na igrzyskach olimpijskich w Seulu w 1988 roku.

Co szczególnego zapamiętał Pan z olimpiady w Tokio?

Oj, to było tak dawno. Nic nie pamiętam. Naprawdę.

Jakie wydarzenia z wieloletniej kariery utkwiły Panu szczególnie w pamięci?

W Izraelu brałem udział w zawodach, w których rywalizowało 20 osób ze zwaśnionych ze sobą państw: Izraela i Syrii. Kiedyś dawałem pokazowy trening dla 600 dzieci i 30 ich trenerów. Obecnie zaś często trenuję judo z osobami upośledzonymi, niewidomymi, głuchymi itp. Te fakty dały mi wiele do myślenia.

Co Pan robi obecnie?

Trenuję judo w moim prywatnym klubie Kinrue (z japońskiego - złoty smok). Uczę także w szkole. Na zajęciach ćwiczymy oczywiście judo.

Czy Pana zdaniem judo jako sport walki może wywoływać agresję wśród trenujących, któ-

ry mogliby rozładowywać na ulicy?

Judo właśnie pomaga kontrolować swoje emocje. Uczy w jaki sposób konstruktywnie je wykozystywać.

Jaką wróży Pan przyszłość dla judo?

Jest dużo problemów. Nadal nie wszyscy rozumieją idee przyswie-



"7 dan" w salce judo jarocińskiego Ipponu. fot: R. Kaźmierczak

cające sportom walki, takim jak judo. Mimo to przyszłość tej dyscypliny sportu widzę w jasnych kolorach.

Co Pan sądzi o Ipponie Jarocin?

To dobry klub. Jacek Tomczak to fachowy trener. Zawodnicy często startują, także w turniejach zagranicznych. To wiele daje młodym judokom.

Czy zna Pan jakichś polskich judoków?

Nie znam zbyt dobrze polskich judoków, ale na pewno są dobrzy. Macie przecież mistrza olimpijskiego i mistrza świata.

Jak Pan trafił do Jarocina? Miasto, w którym mieszkam w Anglii jest zaprzyjaźnione z niemieckim Dorsten. W tymże Dorsten odbywał się turniej, na którym była również drużyna z Polski. Okazało się, że to Ippon Jarocin. Ponownie spotkałmi się na turnieju w Pradze i tam postanowiliśmy nawiązać kontakty. W ubiegłym roku Ippon był w Anglii. W tym roku jarociniacy nie mogli ponownie pojechać, ani też my nie mogliśmy przyjechać do Polski. Wspólnie z żoną postanowiliśmy więc skorzystać z zaproszenia trenera Tomczaka i odwiedzić Polskę.

Rozmawiał
Paweł Witwicki
Pomoc w tłumaczeniu:
Tomasz Smoczyk

Dany to stopień wtajemniczenia, stopień mistrzowskie w judo. W sumie jest ich dziesięć. Zawodnicy legitymujący się I do V dana noszą czarne pasy, natomiast od VI do X dana można się już przebrać materiałem w białe - czerwonych barwach. VII dan i wyższe otrzymuje się tylko za zasługi w propagowaniu judo. Obecnie na świecie jedynie trzy osoby posiadają X dan. (wyjaśnienie autora)

Ping-pong podsumowany

Okresowy Związek Tenisa Stołowego w Kaliszu podsumował wyniki sezonu 1992/93. Victoria Jarocin uplasowała się na III miejscu w okręgu, za Tajfunem Ostrów Wlkp. i Zenitem Międzybórz. Jaki to był sezon dla Victori?

Drużyna żeńska nie zdołała utrzymać się w II lidze, mimo że początek sezonu był bardzo udany. Zgrupowanie w Jarosławkach stanowiło dobre przygotowanie do sezonu, o czym świadczy 5 pktów zdobytych na początku pierwszej rundy. Im dalej, tym było gorzej. Zabrakło trochę szczęścia w końcówkach niektórych meczów, forma zawodniczek stawała się nierówna. Trener nie zawsze mógł skompletować najsilniejszy skład. Dziewczeta coraz częściej "odpuszczają" treningi. Czy Victoria powróci do II ligi? W tym sezonie na pewno nie. Do Iskry Konin na okres nauki wypożyczono Różę Konkolewską. Z uprawiania sportu zrezygnowała Iwona Skórska. Na treningi nie przychodzi także Izabela Wegner. Po okresie wypożyczenia do Raszkwianki Raszko wróciła Justyna Dutkiewicz. Z podstawowego składu pozostała tylko Iwona Tobolska i utalentowana młodzież. Mając na wzglę-

dzie kłopoty z uzyskaniem transportu na mecze oraz to, że juniorki nie prezentują jeszcze poziomu międzywojewódzkiego, nie zgłoszono w tym sezonie drużyny do rozgrywek III ligi. Dziewczata będą grały w turniejach indywidualnych i tu muszą wykazać czy warto w nie inwestować.

Drużyna męska startująca w lidze okręgowej utrzymała się w niej zajmując przedostatnią VII lokatę. Mimo odległego miejsca jest to osiągnięcie zespołu złożonego głównie z czternastolatków, którzy rywalizowali najczęściej ze starymi rutyniarzami. W bieżącym sezonie walka o utrzymanie w "okręgówce" będzie jeszcze trudniejsza, gdyż w rozgrywkach weźmie udział Proсна Wieruszów (spadkowicz z III ligi) oraz wzmocnione byłyymi zawodnikami Tajfunu Ostrów Wlkp. Gorzyczanka Gorzyce Wielkie oraz Skra Topola Mała (awans z klasy A).

Mimo niezbyt udanego sezonu ligowego, zawodnicy Victori osiągnęli kilka znaczących sukcesów w turniejach indywidualnych. W mistrzostwach okręgu seniorów zdobyto 2 złote medale (Iwona Tobolska i debel I. Tobolska - R. Konkolewska), 2 srebrne medale (Róża Konkolewska oraz mikst I.

Tobolska - M. Józefiak) oraz 1 brązowy medal (debel I. Skórska - I. Wegner). W mistrzostwach okręgu kadetów zdobyto 2 medale srebrne (debel T. Nagły - Ł. Tobolski, mikst M. Binek - T. Nagły) oraz 3 medale brązowe (drużyny J. Szych - M. Wyderkiewicz, T. Nagły - Ł. Tobolski, debel M. Binek - J. Szych). Dwa ważne turnieje (X memoriał Dzierży i Turniej Noworoczny w Ostrowie Wlkp.) wygrała Iwona Skórska. W mistrzostwach Kozłmina zwyciężył Łukasz Tobolski, a w czołówce Grand Prix juniorów znaleźli się M. Wiśniewski i Ł. Tobolski.

Na listach klasyfikacyjnych po sezonie 92/93 zawodnicy Victori uplasowali się na następujących pozycjach: młodzieńcy: 6. M. Kwiatek, 7. P. Sobczak, 9. M. Duda (sklasyfikowano 18 zawodniczek) młodnicy: 6. M. Tomczak, 11. P. Ratajski (sklasyfikowano 31 zawodników) kadetki: 5. J. Szych, 6/7. M. Hybiak i M. Wyderkiewicz, 8. M. Binek, 16. M. Kwiatek, 19/20. M. Walczak i M. Duda (sklasyfikowano 26 zawodniczek) kadeci: 2. T. Nagły, 4. Ł. Tobolski, 9. M. Wiśniewski, 16. M. Demski, 25/26. M. Tyrakowski i M. Tomczak, 27. B. Bączyk, 31. P. Ratajski (sklasyfikowano 47 zawodników) juniorki: 9. I. Skórska, 10. M. Wyderkiewicz, 11. J. Szych, 13. M.

Hybiak, 14. M. Binek (sklasyfikowano 17 zawodniczek) juniorzy: 19. Ł. Tobolski, 23. T. Nagły, 25. M. Demski, 28. M. Wiśniewski (sklasyfikowano 44 zawodników) seniorki: 1. R. Konkolewska, 2. I. Tobolska, 3. I. Skórska, 5. I. Wegner, 11. M. Wyderkiewicz, 12. J. Szych, 13. M. Hybiak, 14. M. Binek (sklasyfikowano 20 zawodniczek) seniorzy: M. Demski, Z. Janicki, M. Józefiak, T. Nagły, Ł. Tobolski, M. Tobolski wszyscy (ex equo) na miejscu 44-55 (sklasyfikowano 55 zawodników).

Sekcja tenisa stołowego MZKS Victoria w sali SP 4 w Jarocinie organizowała w ubiegłym sezonie turnieje wojewódzkie OZTS, turnieje TKKF, mistrzostwa miasta i gminy we wszystkich kategoriach wiekowych, turnieje rejonowe, turniej międzynarodowy z okazji Dni Ziemi Jarocińskiej. Dla dziewcząt z klas III - IV prowadzona jest szkoła tenisa stołowego. Aktualnie sekcja jest dobrze zaopatrzona w sprzęt do gry (większość zawodników posiada własne rakiety). Jedyne mankamenty to mała sala, mogącą pomieścić maksymalnie jedynie 6 stołów oraz brak drugiego trenera. Sekcja w nowym sezonie wykuła licencje dla 11 zawodniczek i 11 zawodników, z czego 18 to uczniowie szkół podstawowych.

(pwm)

SPRZEDAŻ

Sprzedam siano oraz 1,5 ha ziemi. Łuszczanów 34. (f 678/R/93)

Sprzedam działkę budowlaną. Kotlin, ul. Kosińskiego 22, tel. 56-16. (f 673/R/93)

Sprzedam jasny kozuch damski, bardzo mało używany, na szczipu osobę. Tel. 36-43. (f 698/R/93)

Sprzedam dom w stanie surowym wraz z działką o powierzchni 1230 m². Golina, ul. Zakrzewska 22. Informacja - sklep z elektronarzędziami w Jarocinie przy Wrocławskiej 33, tel. 24-41. (f 701/R/93)

Mam Dziką na sprzedaż, śrutownik i piec gazowy. Żółków I, nr 7. (f 699/R/93)

Sprzedam chlorator typ C 52 do uzdatniania wody. Jarocin, ul. Kazimierza Wielkiego 60. (f 709/R/93)

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 384 m², Jarocin, ul. Jesienina. Informacja po nr tel. 23-31, po godz. 19.00. (f 718/R/93)

Sprzedam dom na działce 2500 m przy ul. Glinki - Jarocin. Tel. 43 Mieszków. (f 723/R/93)

Sprzedam piec cukierniczy 4-tłowy, tel. (0-61) 515-619 Poznań. (f 726/R/93)

Sprzedam maszynę do pakowania próżniowego (sera, mięsa, wędlin itd.). tel. (0-61) 515-619 Poznań. (f 726/R/93)

AUTO-MOTO

Sprzedam Audi 80, 1984 r., w dobrym stanie. Kłauza Marek Orla-Klatka 1 k/ Kozmina. (f 689/R/93)

Kupię Trabanta w dobrym stanie (może być combi). Tel. Góra 81. (f 708/R/93)

Sprzedam 126p, 78 r. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 703/R/93)

Sprzedam Fiata Regatę 85S, rok 1985. Jarocin, ul. Wrocławska 75/6. (f 715/R/93)

Sprzedam motorower "Simson" skuter, rok prod. 1987. Adres: Jarocin - Ługi, ul. Brdowa 8. (f 720/R/93)

VIDEO-TV

WIDEOFILMOWANIE - tel. 36-43 (f 621/R/93)

WIDEOFILMOWANIE. Nowe Miasteczko, Strzelecka 18. Kamera SONY HiFi Stereo. (f 695/R/93)

RÓŻNE

Dywany - bardzo niskie ceny, różne rozmiary. Jarocin, ul. Nyska 33. (f 694/R/93)

Poszukuję lokalu na sklep lub sklep zarządcy. Oferty proszę składać w Biurze Ogłoszeń. (f 706/R/93)

Poszukuję sklepu w centrum Jarocina do wynajęcia. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 705/R/93)

Rodzina 3-osobowa poszukuje mieszkania lub pokoju z używalnością i kuchni w Jarocinie lub w okolicy (lub pomieszczenia z możliwością adaptacji na mieszkanie). Oferty w Biurze Ogłoszeń. (f 704/R/93)

Mam do wynajęcia dom mieszkalny - gospodarczy, 400 m², woda, siła, 2-3 km od Jarocina, nadający się na działalność. Różański Jan, Dąbowa 12a lub 20 (zostawić wiadomość). (f 702/R/93)

Zaginął jamnik szorstkowłosy, ciemnoszary. Dla znalazcy wysoka nagroda pieniężna. Ul. Jagiełły 19, tel. 36-84 wew. 453. (f 714/R/93)

BUDOWNICTWO - PROJEKTY INDYWIDUALNE I TYPOWE budynków mieszkalnych, gospodarczych i inwentarskich. Jarocin, ul. Węgłowa 1 m. 21, tel. 36-30, od 16.00. (f 716/R/93)

Poszukuję pokoju z kuchnią w Jarocinie (małżeństwo bezdzietne), może być za opiekę. Tel. 39-35. (f 719/R/93)

Wynajmę pokój osobie samotnej na rok. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 722/R/93)

Przyjmę sprzedawcę do sklepu spożywczo-drobiarskiego w Jarocinie. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń. (f 724/R/93)

LEKARSKIE

Specjalista onkolog lek. med. Grzegorz Urbański przyjmuje w wolne soboty godz. 13.00 - 14.00, ul. Parkowa 1/20 (od ul. św. Ducha). (f 626/R/93)

Choroby odwyty. Usuwanie operacyjne żyłaków odwyty. Codziennie od 16.00, oprócz środy. Specjalista chirurg Pełko Mieczysław, Krotoszyn, ul. Ceglarska 14b, tel. 526-56. (f 569/R/93)

BADANIA WSTĘPNE I OKRESOWE PRACOWNIKÓW ORAZ OKRESOWE KIEROWCÓW - lek. med. ROMAN OWCZARZAK, specjalista medycyny przemysłowej, internista, uprawniony do badań profilaktycznych. JAROCIN, ul. Karwowskiego 32. Wtorki 17.00 - 18.00, tel. domowy 21-19. (f 669/R/93)

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 24-81.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI: GINEKOLOG - A. Chojnicki, piątek 16.00 - 18.00; **NEUROLOG - M. Pietrzak**, czwartek 16.00 - 17.00; **UROLOG - A. Kulakowski**, poniedziałek 16.00 - 17.00; **DERMATOLOG - A. Hess**, wtorek 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Wrocławska 92b. (f 533/R/93)

GASTROSKOPIA - badania przełyku, żołądka i dwunastnicy. Lek. Grzegorz Szymczak - specjalista chirurg, przyjmuje w czwartek, godz. 16.00 - 18.00. Jarocin, ul. Hallera 9 (pokój 7), rejestracja tel. 36-00 (codziennie po 18.00). (f 688/R/93)

Lek. med. Grzegorz Szymczak, specjalista chirurg. Przyjęcia w gabinecie: Al. Niepodległości 6, wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia codziennie, tel. 36-00, lub osobiście - Os. Konstytucji 3 Maja 2/9. (f 625/R/93)

GABINET DERMATOLOGICZNY - lek. med. Anna Pajdowska, dermatolog-wenerolog, przyjmuje: wtorek i piątek 15.45 - 16.45. Zabiegi dermatologiczne - elektrokoagulacje, leczenie ciekłym azotem. Informacje: tel. 28-35, Jarocin, ul. Parkowa 1/20.

Gabinet lekarski - pracownia USG - lek. med. Andrzej Pajdowski specjalista ginekolog-położnik, przyjmuje poniedziałek, środa i czwartek 17.00 - 18.00, wolne soboty 9.00 - 11.00. Badania USG - położnicze i ginekologiczne, piersi, tarczycy, jama brzuszna, jądra. Polecana rejestracja telefoniczna - 28-35, Jarocin, ul. Parkowa 1/20 (od ul. św. Ducha).

SPORT SERVIS »DELFIN« SC

Nauka pływania

Gwarantujemy:

- ◆ Nowoczesne metody
 - ◆ Dużą skuteczność
 - ◆ Bezpieczeństwo
 - ◆ Pewne opanowanie dwóch stylów w czasie 20 - 30 lekcji
 - ◆ Przystępne ceny
- Zgłoszenia codziennie od 17.00 do 19.00 w siedzibie spółki - 63-200 Jarocin, ul. Kazimierza Wielkiego 24, tel. 28-15.
Rozpoczęcie zajęć w listopadzie 1993 r.

Zapraszamy

Ponadto oferujemy:

- Organizację imprez sportowych, rekreacyjnych i turystycznych
- Fachowy montaż wiązań narciarskich
- Konserwację sprzętu zimowego

(f 638/R/93)

Wytwórczo - Usługowa Spółdzielnia Pracy

w Jarocinie ul. Moniuszki 14

posiada do wydzierżawienia n/ w pomieszczenia:

- hala produkcyjna lub magazynowa o pow. 400 m²
- hala produkcyjna lub magazynowa o pow. 400 m²
- magazyn o pow. 200 m²

W/ wymienione pomieszczenia

znajdują się w centrum miasta przy ul. Moniuszki 14.

Hale są ogrzewane z możliwością korzystania z telefonu.

Informację można uzyskać pod nr tel. 24-18 i 22-15

lub w biurze spółdzielni.

(f 64/93)



AGENCJA

Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji

»WARTA« S. A.

w Jarocinie przy ul. Moniuszki 14

telefon 37-74

ZAPRASZA

do korzystania ze swoich usług

także w BIURACH terenowych

JAROCIN - ul. Szubianki

JARACZEWO - ul. Golska

ŻERKÓW - Rynek

W miesiącu grudniu '93 i styczniu '94

biura czynne od godz. 8.00 do ostatniego klienta

Zawiadomienie

Od dnia 02.11.1993 r. i w każdy następny wtorek w godz. 17.00 - 18.00 w gabinecie lekarskim w Jarocinie przy ul. Sienkiewicza 14 rozpoczyna się leczenie dzieci w zakresie chirurgii dziecięcej - lek. med. Jerzy HARASYMCZUK - lek. med. Mirosław MARKWITZ a od dnia 03.11.1993 r. i w każdą następną środę w godz. 15.30 - 17.30 w gabinecie jw. przyjmować będzie specjalista chirurg w zakresie leczenia tętnic, żyłaków i owrzodzeń kończyn dolnych - lek. med. Grzegorz OSZKINIS (f 634/R/93)

Okazja - najtaniej ŻALUZJE

alumirowe, kolorowe i dwukolorowe
Wybór 30 kolorów
Krótkie terminy

Fachowa obsługa
Specjalistyczny Zakład Instalacji
Żaluzji, Zastłon Okiennej
Jarocin, ul. Leśna 14
tel. 37-53 (f 619/R/93)

P.P.H. - SARPOZ**poleca****artykuły spożywcze
branży cukierniczej****w nowo uruchomionej
hurtowni**Jarocin, ul. Poznańska 1
(przy targowisku)

(f 50/93)

**ALKOHOL
wódki, wina**

poleca

Hurtownia „JARMEN”Jarocin,
ul. Wojska Polskiego 117
☎ 28-92

(f 40/93)

TYLKO RAZ W ROKU**SYLWESTER**

★ Show 1993 ★

- ★ Niepowtarzalny nastrój gościńca Walcerek
- ★ Dwa zespoły muzyczne!
- ★ Niespodzianki noworoczne!
- ★ Specjalne dania sylwestrowe!



Rezerwacja miejsc Gościniec Walcerki, tel. 28-18
Sprzedaż zaproszeń: Przedsiębiorstwo Produkcyjne
Usługowo-Handlowe AGROJAP
Jarocin, ul. Ks. Kardynała S. Wyszyńskiego 4/8-9, tel. 32-30

**Hurtownia
Rybna
»Jarl«****zaprasza do sklepu firmowego**

przy ul. Szubianki 15 (obiekty PHS-u)

Polecamy

- ♦ ryby świeże ♦ mrożone ♦ wędzone ♦ smażone
- ♦ marynaty i konserwy rybne

Stałych klientów informujemy,
że posiadamy w sprzedaży owoce cytrusowe
Przyjmujemy zbiorowe zamówienia na karpia świeżego

UWAGA KLIENCI!**Firma Handlowa „Dana”**
Witaszyczki 38

oferuje:

eleganckie, modne, w szerokim
wyborze sukienki ślubne
nowe i używane.

Czynne w godz. 15.00 - 19.00
w soboty 10.00 - 12.00
w poniedziałki nieczynne

Jednocześnie przypominam się osobom,
które oddały sukienki w komis,
o terminie odbioru sukienek
niesprzedanych.

(f 713/ R/ 93)

Nowo otwarty

Auto-Agro-Komis

zaprasza do współpracy
rolników chcących sprzedać
lub kupić samochód
lub sprzęt rolniczy.

LISEW 28, gmina Żerków

(f 721/ R/ 93)

UWAGA ZMOTORYZOWANI!

Posiadacz pojazdu,
zawierający obowiązkowe ubezpieczenie OC
w PZU SA korzysta ze specjalnych ulg
w opłacie składki:

- do 5% przy kontynuacji ubezpieczenia w PZU SA,
- do 60% zależnie od okresu bezszkodowego przebiegu ubezpieczenia,
- 10% przy jednorazowej opłacie składki rocznej, a ponadto
- ze specjalnej 15% ulgi w ubezpieczeniu AUTOCASCO



Wyjeżdżającym za granicę oferujemy:

ubezpieczenie ZIELONEJ KARTY z 80% bonifikatą
oraz **bezpłatne** ubezpieczenie ASSISTANCE,
gwarantujące pomoc techniczną i medyczną
w razie wypadku za granicą.

POMYŚL - POLICZ**- SIEBIE I SWÓJ SAMOCHÓD UBEZPIECZ W PZU SA!**

- praktyka i doświadczenie
- pewność
- rzetelna kalkulacja składki
- gwarancja wypłat odszkodowań

**INSPEKTORAT PZU S.A.**w Jarocinie
Al. Niepodległości 19a, t. 35-91**Zapraszamy**

godz. 7.30 - 15.15

poniedziałki 8.00 - 17.00

w wolne soboty 8.00 - 13.00

Przedsiębiorstwo Budowlane**„JARBUD”**

w Jarocinie, ul. Zaciszna 3

**w y d z i e r ż a w i
pomieszczenia biurowe****o łącznej powierzchni 79,50 m²**

(f 61/ 93)

**ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA
PRODUKCYJNA****W HILAROWIE gm. Jarocin****ogłasza
przetarg na sprzedaż****samochodu marki IFA L-60
wywrotka, rok produkcji 1989**

- ☞ Przetarg odbędzie się w dniu 19.11.93 r. o godz. 11.00 w siedzibie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Hilarowie.
- ☞ Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej do godz. 11.00 w kasie RSP.
- ☞ Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

(f 710/ R/ 93)

NOWOŚĆ:

ubezpieczenia na telefon

numery telefonów: 35-89, 32-63, 38-26 w Jarocinie
czynne od godz. 10.00 do 20.00

PIĄTEK 12. XI. 93**PROGRAM I**

- 6.00 Kawa czy herbata?
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.25 Domowe przedszkole - Przed-
 szkolny koncert życzeń
 10.00 "Miłe spotkanie" - komedia
 prod. francuskiej (1978r., 77
 min.)
 11.20 Reportaż
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Dla dzieci: Ciuchcia
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 Dla dzieci: Ciuchcia
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Automania
 17.40 "Tata, a Marcin powiedział..."
 (5) - program satyryczny
 18.00 Randka w ciemno - zabawa qui-
 zowa
 18.45 W kraju Zulu-Gula - program
 satyryczny Tadeusza Rossa
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.15 Finał Festiwalu Polskich Fil-
 mów Fabularnych - Gdynia'93
 22.15 Zawsze po 21-szej
 23.00 Wiadomości
 23.15 Gorąca linia
 23.25 Muzyczna Jedynka
 23.30 "Texasville" - film fab. prod.
 USA (1990r., 121 min.)
 1.30 Saga piosenki francuskiej - Gil-
 bert Becaud
 2.25 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.10 Program lokalny
 8.40 "Batman" - serial anim. prod.
 USA
 9.05 Studio Dwójki
 9.10 "Muzea Austrii" - serial dok.
 prod. austriackiej
 9.40 Świat kobiet - magazyn
 10.05 "Samochód przeboj stulecia" -
 film prod. niemieckiej w wersji
 oryginalnej
 10.35 "Ulica Sezamkowa" - film
 w wersji oryginalnej
 11.00 Panorama
 11.05 Studio Dwójki
 11.10 Do trzech razy sztuka
 11.40 Róbta, co chcesz - program Je-
 rzego Owsiaaka
 12.00 Teatr mody Xymeny Zaniews-
 kiej (powt.)
 12.40 Henryk Cześćnik
 13.00 Panorama
 13.05 "Przystanek Alaska" - serial
 prod. USA
 13.50 Pavarotti non solo
 14.55 "Mosty nama" - film dokumen-
 talny
 15.30 Powitanie
 15.35 "Batman" - serial anim. prod.
 USA
 16.00 Panorama
 16.05 Klub Yuppies - program dla
 młodzieży
 16.30 "Płonące serca" (8) - serial
 prod. francuskiej
 17.20 Tęsknoty i marzenia
 17.45 Welcome to America - teletur-
 niej
 18.00 Panorama
 18.05 - 21.00 Programy regionalne
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.40 "A to pan zna" - widowisko wg
 tekstów Juliana Tuwima
 21.50 Zapalki
 21.15 "Przystanek Alaska" - serial
 obyczajowy prod. USA
 22.00 Teatr sensacji: Giles Cooper
 "Wieczór z nieznanym" reż.
 Krzysztof Gradowski

- 24.00 Panorama
 0.10 Pavarotti - non solo
 1.05 "Płonące serca" (8) - serial
 prod. francuskiej (powt.)
 1.55 Zakończenie programu

SOBOTA 13. XI. 93**PROGRAM I**

- 7.00 "Rondo" - magazyn informac-
 yjno - gospodarczy
 7.20 Rynek Agro
 7.45 Z Polski
 8.05 Racje i emocje
 8.25 Wszystko o działce
 8.50 Program dnia
 9.00 Wiadomości
 9.10 Ziarno - program red. katolic-
 kiej dla dzieci i rodziców
 9.35 5 - 10 - 15 oraz "Plecak pełen
 przygód" - serial prod. polsko
 - fińsko - niemieckiej
 11.00 "Na szlaku przygody" (4) - se-
 rial dok. prod. australijskiej
 12.00 Wiadomości
 12.10 Pół godziny dla rodziny
 12.45 Życ w zgodzie z naturą - pro-
 gram ekologiczny
 13.15 Studio sport - Apetyt na zdro-
 wie
 14.00 Walt Disney przedstawia
 15.15 Jesienne MTV
 15.40 Reportaż
 15.55 Teatr wspomnień: Tadeusz Ró-
 żewicz "Świadkowie albo na-
 sza mała stabilizacja" reż.
 Adam Hanuszkiewicz
 16.45 Zaproszenie do teatru
 17.00 Teleexpress
 17.20 Klatka - program rozrywkowy
 18.10 "Dzień za dniem" (19) - serial
 obyczajowy prod. USA
 19.00 Małe wiadomości DD - program
 informacyjny dla dzieci
 19.10 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Polskie ZOO
 20.30 "Odległy ląd" - film fab. prod.
 USA (1981r., 106 min.)
 22.35 Wiadomości
 22.45 Kariery, bariery
 24.00 Sportowa sobota
 0.15 "Cygan" - film fabularny prod.
 francuskiej (1975r., 97 min.)
 2.00 "Mroczne echa" - film fab.
 prod. USA - jugosłowiańskiej
 (1986r., 92 min.)
 3.30 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 "Wilki morskie" - film doku-
 mentalny
 8.00 "Ulica Sezamkowa" - program
 dla dzieci
 9.00 Tacy sami - program w języku
 migowym
 9.20 Nauka języka migowego
 9.25 Powitanie
 9.35 Wspólnota w kulturze
 10.10 "Benny Hill" - angielski pro-
 gram rozrywkowy
 10.40 Róbta, co chcesz - program Je-
 rzego Owsiaaka
 11.00 Leonard Bernstein - Spotkania
 z muzyką
 12.00 Akademia filmu polskiego
 13.45 Halo Dwójka
 13.50 Casus: Otto Schimek - film do-
 kumentalny
 14.30 Studio sport
 15.20 Halo Dwójka
 15.25 Zwierzęta świata - serial przy-
 rodniczy prod. angielskiej
 15.55 Losowanie gier liczbowych to-
 talizatora sportowego
 16.00 Panorama
 16.10 "Pełna chata" - serial prod.
 USA
 16.35 Program dnia
 16.40 Festiwal Polskich Filmów Fa-
 bularnych - Gdynia'93

- 17.35 Wielka gra - teleturniej
 18.00 Panorama
 18.03 Program lokalny
 18.30 "Gra" - teleturniej
 19.00 Koncert Candy Dulfer and
 Funky Stuff (1)
 20.00 Rzeczpospolita druga i pół - Na-
 czelny
 21.00 Panorama
 21.25 Słowo na niedzielę
 21.40 "Benny Hill" - angielski pro-
 gram rozrywkowy
 22.25 "Ostatnie polowanie" - film fab.
 prod. USA (1956r., 98 min.)
 24.00 Panorama
 0.35 Koncert Candy Dulfer and
 Funky Stuff (2)
 1.05 Zakończenie programu

- 19.00 Program rozrywkowy
 20.00 "A kuku, panie Kruku" - seria
 animowany prod. niemieckiej
 20.10 Godzina szczerości
 21.00 Panorama
 21.30 Białe noce
 22.20 "Wierny Ruslan" - serial prod.
 rosyjskiej
 23.25 Straszdelka (4) - Zakładnicy
 23.40 Księga żywotów - program poe-
 tycko - muzyczny
 24.00 Panorama
 0.05 John Patitucci - program muzy-
 czny
 1.30 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 15. XI. 93**PROGRAM I**

- 6.00 Kawa czy herbata
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.30 Domowe przedszkole
 9.55 Porozmawiamy o dzieciach
 10.05 "Dynastia" - serial prod. USA
 11.00 Przyjemne z pożytecznym
 11.20 Gotowanie na ekranie
 11.40 Od niemowlaka do przedszko-
 laka
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 "Family album" - język anglo-
 amerykański dla średnioza-
 wansowanych
 12.35 Muzzy in Gondoland - język
 angielski dla najmłodszych
 12.45 LUŻ - program nastolatków
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 LUŻ - magazyn nastolatków
 16.54 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Laboratorium
 17.40 Prawo i bezprawie
 18.05 Roseanne (17) - serial komedio-
 wy prod. USA
 18.30 Sztuka nie sztuka
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.20 Teatr telewizji
 22.05 Miniatury: Barok w Polsce
 22.10 Reportaż
 22.40 Co nowego - Jerzy Polomski
 23.00 Wiadomości
 23.15 Gorąca linia
 23.25 Muzyczna Jedynka
 23.35 "Starsi bufońi dwaj" - film fab.
 prod. francusko - włoskiej
 (1989r., 95 min.)
 1.10 Przeboje Bogusława Kaczyńs-
 kiego
 2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.10 Programy lokalne
 8.40 "Nowe przygody Calineczki" -
 serial animowany prod. japoń-
 skiej
 9.05 Studio Dwójki
 9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA
 9.40 "Ona" - magazyn
 10.05 "Muzzy in Gondoland" - język
 angielski dla najmłodszych
 10.10 "Reporters" - język angielsk.
 dla młodzieży
 10.20 "Muzzy comes back" - język
 angielski dla dzieci
 10.25 "Alles gute" - język niemiecki
 dla początkujących
 11.00 Panorama
 11.05 Studio Dwójki
 11.10 7 dni polskiego sportu
 12.00 "Dobrze jest" - film dok. prod.
 rosyjskiej
 13.00 Panorama
 13.05 "Trzecia granica" (8-ost.) - se-
 rial TVP
 14.00 Rzeczpospolita druga i pół - Na-
 czelny (powt.)
 15.00 "Słowacki w rytmie rocka" -
 spektakl Jana Webera w reż.
 Adama Hanuszkiewicza

PROGRAM II

- 7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszą-
 cych)
 8.00 "Tajemniczy opiekun" - serial
 animowany prod. japońskiej
 8.25 Film dla niesłyszących
 9.15 Słowo na niedzielę (dla niesły-
 szących)
 9.25 Powitanie
 9.30 Program lokalny
 10.30 Wzroczkowa lista przebojów
 Marka Niedźwieckiego
 11.00 Godzina z Hanna Barbera - fil-
 my animowane dla dzieci
 12.00 Film fabularny
 13.30 Piosenki z ulicy Słonecznej
 14.00 Studio sport
 14.50 Krakowskie legendy
 15.00 Podróże w czasie i przestrzeni
 15.50 Halo Dwójka
 16.00 Panorama
 16.10 Program dnia
 16.15 "Dzieci, kłopoty i my" - serial
 komediowy prod. USA
 16.45 Animals - program Ewy Bana-
 szkiewicz
 17.30 Chimera - magazyn
 18.25 Gra - teleturniej

- 15.35 "Nowe przygody Calineczki" - serial animowany prod. japońskiej
 16.00 Panorama
 16.05 Studio sport
 16.15 I Festiwal oper barokowych w Warszawie
 16.40 Przegląd kronik filmowych
 17.15 Polska Kronika Filmowa 46/93
 17.30 "Pokolenia" - serial prod. USA
 18.00 Panorama
 18.05 Programy lokalne
 18.35 Koło fortuny - teleturniej
 19.05 "Dobrze jest" - film dok. prod. rosyjskiej
 20.00 "Błyskawice" (12) - serial prod. USA
 20.25 Auto - magazyn motoryzacyjny
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają
 22.05 Noc detektywów: "Wielki szwindel" - film sensacyjny prod. USA
 23.35 "Stalowe gardła" - film dokumentalny
 24.00 Panorama
 0.10 Wpisany w tradycje: Krzysztof Penderecki
 0.40 Noc i stres
 1.10 "Błyskawice" - serial prod. USA
 1.30 Zakończenie programu

WTOREK 16. XI. 93**PROGRAM I**

- 6.00 Kawa czy herbata?
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.30 Domowe przedszkole
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.00 "Życie" - serial prod. japońskiej
 10.45 Ścisłe jawne - "Służba kontraktowa i nadterminowa"
 11.20 Klub samotnych serc
 11.35 Poznaj siebie
 11.50 Sto lat - magazyn ubezpieczeń społecznych
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Dla dzieci: Tik - Tak
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 Dla dzieci: Tik-Tak
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Telexpress
 17.20 Encyklopedia II wojny światowej
 17.45 W kinie i na kasie
 18.05 "Murphy Brown" (3) - serial komediowy prod. USA
 18.30 Obok nas
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Sejmograf
 20.20 "Czy pamiętasz miłość" - dramat psychologiczny prod. USA
 22.10 Listy o gospodarce
 23.00 Wiadomości
 23.15 Gorąca linia
 23.25 Muzyczna Jedynka
 23.35 Niezwykłe biografie
 24.00 Sabat - magazyn Grażyny Sześcińskiej
 0.40 Siódemka w Jedyne
 1.30 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.10 Program lokalny
 8.40 "Anette" - serial anim. prod. japońskiej
 9.05 Studio Dwójki
 9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA
 9.40 Świat kobiet
 10.05 "Family album" - język anglo-amerykański dla początkujących

- 10.45 "Business" - język angielski w ekonomii
 11.00 Panorama
 11.05 Studio Dwójki
 11.15 Animals - program Ewy Bana-szkiewicz
 11.45 Ojczyzna - polszczyzna
 12.00 Film dokumentalny
 12.00 Panorama
 13.05 "Flip i Flap" - komedie prod. USA
 14.00 Godzina szczerości
 14.50 Film dokumentalny o obozie dla ludzi niepełnosprawnych
 15.25 Powitanie
 15.35 "Anette" - serial anim. prod. japońskiej
 16.00 Panorama
 16.15 Dom - program publicystyczny
 16.30 Film dokumentalny
 16.45 Ojczyzna - polszczyzna
 17.10 Znaki czasu
 17.35 "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)
 18.00 Panorama
 18.05 Program lokalny
 18.35 Koło fortuny - teleturniej
 19.05 Film dokumentalny
 20.05 Non stop color
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 22.10 Spółnione premiery: "Ogród Finzi Continis" - film fab. prod. włoskiej
 24.00 Panorama
 0.05 "Złote lata" - serial science - fiction prod. USA (1991r., 49 min., 8 odc.)
 0.55 Zakończenie programu

ŚRODA 17. XI. 93**PROGRAM I**

- 6.00 Kawa czy herbata
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.30 Domowe przedszkole
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.00 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA
 10.50 Taki jest świat - magazyn reporterski
 11.15 Klub 21
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Dla młodych widzów
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 Dla młodych widzów
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Telexpress
 17.20 Klinika zdrowego człowieka
 17.40 Publicystyka kulturalna
 18.05 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.15 Studio sport - Eliminacje do Mistrzostw Świata w piłce nożnej: mecz Polska - Holandia
 22.05 Klub 21 (powt.)
 23.00 Wiadomości
 23.15 Gorąca linia
 23.25 Muzyczna Jedynka
 23.30 "Żony ze Stepford" - film fab. prod. USA
 1.20 Czas na bezsensowność - program Olgi Michalczuk
 2.10 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.10 Program lokalny
 8.40 "Robin Hood" - serial animowany prod. japońskiej
 9.05 Studio Dwójki
 9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA
 9.40 Świat kobiet

- 10.05 Muzzy in Gondoland - język angielski dla najmłodszych
 10.10 "The lost secret" - język angielski dla średniozaawansowanych
 10.25 "Muzzy comes back" - język angielski dla dzieci
 10.30 "Bonjour Ga va?" - język francuski
 11.00 Panorama
 11.05 Studio Dwójki
 11.15 Sport
 12.00 "Historia Pana Tadeusza" - film dokumentalny
 12.15 "Czerwona ziemia" - film dokumentalny Andrzeja Chładowskiego
 13.00 Panorama
 13.05 "Życie zaczyna się po trzydziestce" - serial prod. USA
 14.40 Fala'93
 15.25 Powitanie
 15.35 "Robin Hood" - serial animowany prod. włosko - hiszpańskiej
 16.00 Panorama
 16.05 Magazyn przechodnia
 16.15 Na wizji - program Jerzego Bralczyka
 16.25 Skrzydła bliżej marzeń - magazyn lotniczy
 16.50 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
 16.55 Od pierwszego do pierwszego - program publicystyczny
 17.10 Pogotowie ekologiczne Dwójki
 17.30 "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)
 18.00 Panorama
 18.05 Program lokalny
 18.35 Koło fortuny - teleturniej
 19.05 Film dokumentalny
 20.00 "Życie zaczyna się po trzydziestce" - serial prod. USA
 21.00 Panorama
 21.30 Ekspres reporterów
 22.35 Teatr w kadrze: "Peter Brook" - film dok. prod. angielskiej
 0.05 Program rozrywkowy
 1.00 Zakończenie programu

CZWARTEK 18. XI. 93**PROGRAM I**

- 6.00 Kawa czy herbata
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.05 "Policjanci z Miami" - serial prod. USA
 11.00 Kwadrans na kawę
 11.15 Videofashion
 11.40 Smoczek czy grzechotka
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Dla młodych widzów: Mój program na antenie
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 Dla młodych widzów
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Telexpress
 17.20 Miliard w rozumie
 17.45 Poradnik dobrych obyczajów
 18.00 Komiks, dziesiątka sztuka wyzwolona - serial prod. USA
 18.30 Znaki czasu - magazyn katolicki
 19.00 Tęczyowy Music - Box
 19.10 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Bilans - magazyn rządowy
 20.20 "Policjanci z Miami" - serial prod. USA
 22.00 Brytyjska lista przebojów - program rozrywkowy
 22.25 Pegaz
 23.00 Wiadomości
 23.30 Muzyczna Jedynka
 23.35 "Czerwone imperium" - film dokumentalny
 1.20 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Pieśni wojskowe
 8.40 "Kot w butach" - serial anim. prod. japońskiej
 9.00 Powitanie
 9.05 Studio Dwójki
 9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA
 9.40 Świat kobiet - magazyn
 10.05 "Wild America" - serial dok. prod. USA w wersji oryginalnej
 10.35 Boulevard du XX-eme siecle (I) - film prod. francuskiej w wersji oryginalnej
 11.05 Publicystyka kulturalna
 12.00 "Historia Pana Tadeusza" - film dokumentalny
 12.15 Świat pełen bólu - film dokumentalny
 13.00 Panorama
 13.05 Qui pro quo - film fab. francuskiej
 14.05 Minilista przebojów
 14.55 Wybranieccy - film dokumentalny
 15.35 Kot w butach - serial anim. prod. japońskiej
 16.00 Panorama
 16.05 Studio sport - Wielka piłka
 16.35 Multihobby
 16.55 Dzień bez papierosa
 17.00 Ludzie z pierwszych stron gazet - Bogdan Lis
 18.00 Panorama
 18.30 Koło fortuny - teleturniej
 19.05 Wieczór polski
 19.35 Z ziemi polskiej: "Odnaleźć się nad Okavango" - film dokumentalny
 20.00 Reportaż
 21.00 Panorama
 21.30 Dekalog
 22.10 Rewelacja miesiąca
 23.35 "Skamandryci" - program poetycki
 24.00 Panorama
 0.05 Rewelacja miesiąca (cd.)
 1.55 Zakończenie programu

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

Kino „Echo”

"Kochanie powiększyłem dzieciaka"
 11.XI. czwartek - 16.30
 12.XI. piątek - 18.00
 13.XI. sobota - 18.00
 14.XI. niedziela - 16.30
 od lat 12, cena biletu 20.000 zł

"Bohater ostatniej akcji"

23.XI. wtorek - 18.00
 24.XI. środa - 18.00
 25.XI. czwartek - 18.00
 od lat 12, cena biletu 25.000 zł

"Przypadkowy bohater"

26.XI. piątek - 18.00
 27.XI. sobota - 18.00
 28.XI. niedziela - 16.30
 od lat 15, cena biletu 20.000 zł

Wypożyczalnia - Kino "Echo"

1. "Zabijaka, zabijaka" - sensacja
2. "Bez odwrotu" - sensacja
3. "Wet za wet" - sensacja
4. "Wojownicy" - sensacja
5. "Niepohamowana siła" - sensacja
6. "Lorca" - fantastyka
7. "Słodką trucizną" - kryminał
8. "Zewnętrzny chłód" - sensacja
9. "Alive" - dramat
10. "Pajęczarki" - komedia sensacyjna
11. "Walka o ogień II" - komedia
12. "Odlotowa koszykarka Amerykańska" - komedia
13. "Stek kłamstw" - sensacja
14. "Wojenny romans" - melodramat

Co włożyć na głowę?

To pytanie zadaje sobie coraz więcej pań i panów. Przecież na dworze jest coraz chłodniej, marzną uszy.

Panie mogą sobie wybrać nakrycie głowy spośród szerokiej gamy propozycji. Beret, który będzie pasował do kurtki lub płaszcza, można kupić za 120 - 150 tys. zł. Berety z wełny można



R. Kaźmierczak

dość za 170 tys. zł. Jeśli chcielibyśmy nosić berety wykonane z mieszanki angory i wełny musielibyśmy wydać już 240 tys. zł.

Dla młodych (choć nie tylko) i awangardowych pań i dziewcząt znakomicie są **czapeczki z filcu** (170 - 350 tys.

zł.) lub **aksamitu** (110 - 300 tys. zł.), które mają ciekawe fasony i zabawne wykończenie.

Kobiety eleganckie, lubiące nosić **kapelusze** powinny przygotować się na wydatek 250 - 370 tys. zł., jeśli chcą mieć kapelusz filcowy, lub 370 - 420 tys. zł. - jeśli welurowy. Oczywiście można przebiegać w kolorach i fasonach do woli! Jednak jeśli chcemy kupić sobie kapelusz w ekskluzywnym sklepie należy nastawić się na wydatek przekraczający milion złotych - niestety.

Nie wszystkie panie lubią nosić czapki, berety, czy kapelusze. Dla nich znakomitym rozwiązaniem są **opaski**. Wykonane z moheru kosztują 40 - 70 tys. zł. Opaski z angory kosztują już 180 tys. zł.

A co na głowę mogą włożyć panowie? Niedrogie, a ciepłe i praktyczne są czapki z kreszu, które można kupić już za 55 tys. zł. Podobne czapki, ale z wełny kosztują 80 - 110 tys. zł. Teraz najpopularniejsze są czapki w tzw. kliniki, które kosztują w granicach 120 - 150 tys. zł. Taki sam fason, ale wykonany z materiału skóropodobnego kosztuje 180 tys. zł., a ze skóry 220 tys. zł. Kapelusze wełniane w stylu bawarskim kosztują 100 tys. zł., a typu "meiser" - 85 tys. zł. Dla odważnych panów z fantazją poleca się kapelusze kowbojskie, które można nabyć za 370 tys. zł, lub w stylu "Indiana Jones" za 280 tys. zł. Za to dżokejki można kupić już za 50 tys. zł.

Jest więc w czym wybierać. Nie powinno nam być zimno!

opr. Agu

Domowa pieśczocho

Wszystko zapowiadało się wspaniale. Mały piesek - domowa pieśczocho - nie sprawiała żadnego kłopotu. No, może tylko jeden: małe siusiu na dywan. Wszyscy bardzo chętnie pieska karmili, szczotkowali, wyprowadzali na spacer, słowem pełną opieką. Z czasem jednak nasze małenstwo stawało się coraz większe i większe. Wraz ze wzrostem psiaka, przybywało problemów. Nie było już chętnych do wyprowadzania na spacer, bo pies się szarpie. Siusiu na dywanie nie było już tak małe, a papacie domowników poobgryzało. Często swym nieuzasadnionym doniosłym "hau" drażnił wszystkich łasiadów. Zaczęły się skargi i kłótnie. Wreszcie głowa domu zdecydowała, że trzeba się pozbyć psa. Jakże często spotykamy się z takim tokiem postępowania.

A może by tak inaczej?
Przed zakupem psa zastanowić się czy poddamy wymogom. Zwłaszcza

jeżeli zamierzamy wychowywać psa w mieszkaniu - bloku. Trzeba wziąć pod uwagę wielkość psa, uwłosienie, pleć, możliwość wybiegu oraz tresurę. Miłośnicy psów, którzy pragną właściwie wychować swoich ulubieńców, powinni je przede wszystkim kochać, starać się je poznać, być stanowczym, ale i wyrozumiałym.

Od jakiego wieku zatem i w jaki sposób szkolić psa?



Otóż szkolenie zaczynamy już od szczeniaka, przyzwyczajając go do przestrzegania czystości (unikniemy w ten sposób przykrego siusiu na dywan), swojego imienia, smyczy,

Bóle głowy

W dzisiejszych czasach bóle głowy są bardzo częstą dolegliwością, spotykaną zwłaszcza u kobiet (rzadziej u mężczyzn). Nie sposób wymienić wszystkich przyczyn, za sprawą których znajdujemy się w tak nieprzyjemnym stanie, zatem poniżej znajdują się te najczęstsze spotykane.

★ Bóle głowy występują w czasie trwania chorób zakaźnych i wirusowych przebiegających z podwyższoną temperaturą ciała, bądź też przy stanach zapalnych np.: zatok otocznych nosa. Bóle tego rodzaju ustępują przy zastosowaniu właściwego leczenia przeciwzapalnego.

★ Bóle głowy o charakterze migrenowym, zwane krótko migreną, dotyczą zazwyczaj tylko połowy głowy. Przebiegają często z zaburzeniami widzenia, nudnościami lub też torsjami. Jedyną skuteczną metodą pozbycia się ich, aczkolwiek nie stuprocentową, jest stosowanie leków przeciwbólowych.

★ Bóle głowy mogą być też efektem zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego. W tym wypadku od-

powiednim leczeniem jest przyjmowanie leków przeciwbólowych i właściwie prowadzona rehabilitacja.

★ Poza tym bóle głowy mogą sygnalizować nieprawidłowe (zbyt wysokie lub niskie) wartości ciśnienia tętniczego krwi. W tych sytuacjach kontrola ciśnienia i, w zależności od tego, przyjmowanie odpowiednich leków usuwa przykre dolegliwości.

★ Najczęstsza jednak przyczyną bólu głowy jest po prostu przemęczenie. Nieprzespana noc, wielogodzinna praca, przesiadywanie przed telewizorem, dym papierosów - wszystko to niekorzystnie wpływa na nasz organizm i prowadzi do złego samopoczucia, bólu głowy. Trochę spokoju i krótka drzemka sprawią, że dolegliwości szybko ustąpią.

★ Bóle głowy mogą być też następstwem przebytego niedawno urazu, bądź wynikiem gwałtownych zmian ciśnienia.

opr. M. Janicka

Samo zdrowie!

Kapusta

Kapusta już od najdawniejszych czasów jest uważana za roślinę leczniczą. Stosuje się ją w zaburzeniach trawienia, chorobach wątroby i śledziony, w stanach zapalnych skóry, oparzeniach, stłuczeniach, ranach i wrzodach. Sok z kiszzonej kapusty jest bogatym źródłem witaminy C, poprawia apetyt i trawienie, ma zastosowanie w chorobach wątroby i pęcherzyka żółciowego. Świeży sok leczy owrzodzenie żołądka i dwunastnicy. Fitocydy kapusty zabijają gronkowce złośliwe, prątki gruźlicy i niektóre inne bakterie. Wprawdzie dość często jadalmy to warzywo, ale za mało spożywamy go w formie surówek, które dają dwa razy więcej witaminy C niż owoce cytrusowe!

(ap)

Kosmetyki Kleopatry

Maseczka

Jest to maseczka z białka kurzego. Należy smarować twarz i dekolt białkiem z 2 świeżutkich jajek. Po 15 - 20 minutach, gdy białko przeschnie, zmywamy je ciepłą wodą.

Taka maseczka pomaga przy cerze tłustej, zniszczonej, szybko się starzejącej. Zapobiega zmarszczkom i tuszuje je.

(A.P.)

obroży, stałych pór karmienia. Po ukończeniu roku życia przystępujemy do intensywnego tresowania. Pamiętajmy jednak, że pies z natury nie znosi przymusu i będzie stawiał opory, więc nie należy na niego krzyczeć, czy też pod żadnym pozorem bić.

Na początek nauka chodzenia.

Najlepiej tresurę przeprowadzać na ulicy. Psu zakładamy wówczas obroży zwykłą albo kolczatkę w zależności od zachowania. Ustawiamy go po swojej lewej stronie, zwracając uwagę na to, by jego łopatką znajdowała się na wysokości lewego kolana przewodnika. Lewą ręką chwytamy smycz w okolicy obroży (pozostawiając jednak psu możliwość manewru),

prawą - w połowie jej długości. Zaczynamy marsz podając rozkaz "naprzód". Zwracamy przy tym uwagę by pies nie zostawał w tyle lub nas nie wyprzedzał. Podczas takiego za-

chowania podajemy komendę "równaj" z jednoczesnym szarpnięciem smyczy. Po godzinnej tresurze dobrze jest zrobić przerwę, po uprzednim wydaniu komendy "przerwa, biegnaj". Idąc w stronę domu można przypominać psu poznane komendy. Jeżeli pies jest nerwowy i rozkojarzony to wszystkie te czynności wykonujemy z dala od ruchu ulicznego.

Nie zrażajmy się początkowymi niepowodzeniami. Nagradzamy psa za prawidłowo wykonaną czynność głaszcząc go. Bądźmy wytrwali, a pies z czasem nam to wynagrodzi. Życzę powodzenia.

REKIN

Rozwiązanie zagadki "Matrymonialne?"

Informacje zamieszczone w notatce "Matrymonialne?" w 42. numerze "Gazety" dotyczyły polskich podróżników: Jana Potockiego, Pawła Edmunda Strzeleckiego, Stefana Szolca-Rogozńskiego i Henryka Arctowskiego. Za udzielenie poprawnych odpowiedzi nagrody książkowe otrzymali: **Jan Urbanowicz**, Jarocin, ul. Chrobrego 69; **Małgorzata Grzegorska**, Góra, ul. Zaleska 15.

Horoskop

BARAN (21 III - 19 IV)

Ktoś spod znaku Bliźniąt lub Panny może stać się dla Ciebie intelektualnym wyzwaniem, którego teraz potrzebujesz. Najprawdopodobniej zakochasz się - najpierw umyślnie, ale rozpoznasz wkrótce głęboką więź uczuciową. Pomyślny dzień - środa.

BYK (20 IV - 20 V)

W przyszłym tygodniu doświadczysz bardzo mocnych nacisków, może nawet skrajnych żądań ze strony innych osób. Nie daj się wciągnąć w kłótnię, unikaj niebezpiecznych miejsc. Możliwe, że gwiazdy zmobilizowały się przeciwko Tobie. Pomyślny dzień - niedziela.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Spotkasz osobę z dziwnym, "specyficznym" poczuciem humoru i gorącym, pełnym współczucia sercem, gotową wysłuchać wszystkiego, co masz do powiedzenia. Długie spacerowanie w pięknym plenerze zainspirują Cię do nowych, twórczych myśli i pomysłów. Pomyślny dzień - piątek.

RAK (21 VI - 22 VII)

Osoby spod znaku Skorpiona, Koziorożca i Twojego własnego znaku odegrają w nadchodzącym tygodniu ważną rolę. Wiele scen rozegra się w Twoim domu, gdzie

zanosi się na częste przyjmowanie gości. Nastroj jest poważny, a zobowiązania długofalowe, więc **UWAŻAJ!!!** Pomyślny dzień - sobota.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Trzymaj się z daleka od sytuacji zapowiadających konflikt. W przyszłym tygodniu nastąpi rozkwit uczuć. Unikaj próby sił, albowiem możesz napotkać na swojej drodze kogoś bezwzględnie dążącego do osiągnięcia swych celów. Pomyślny dzień - piątek.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Nadchodzi dobry czas na zasadniczą zmianę Twojej powierzchowności. Nowe stroje, uczesanie albo nawet kolor włosów uczynią Cię ośrodkiem zainteresowania. Bieć będzie od Ciebie szczególna radość życia gdziekolwiek się znajdziesz!!!!!! Pomyślny cały tydzień!

WAGA (23 IX - 22 X)

Gwiazdy sprawią, iż znajdziesz nowe źródło dochodów i cel pobudzający do zdobywania pieniędzy. Odczujesz więcej chęci, aby przedłużyć godziny poświęcone pracy i bardziej się do niej przyłożyć, aby poczuć się bezpiecznie. Pomyślny dzień - poniedziałek.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Znajdziesz się w blasku refleksorów - Ty, Twoja osobowość, gusty, upodobania i umiejętności "sprzedawania" pomysłów w dy-

namiczny sposób. Nadeszła pora do działania: fizycznie, emocjonalnie i umysłowo. Stanowisko kierownicze może być teraz Twoje. Pomyślny dzień - środa.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Możesz pominąć formalności i zająć się przykrymi szczegółami. Korzyści nie będą widoczne od razu, ale pojawią się z nieoczekiwanych stron. Twoja platoniczna, do tej pory, miłość może przerodzić się w coś większego - ale wszystko zależeć będzie od Twoich posunięć. Pomyślny dzień - wtorek.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Dynamiczny układ planet da Ci wielką energię, odwagę i szansę na osobiste przeobrażenia, które będą mieć bardzo dobroczynny skutek. Pora teraz skupić się w dążeniu do najwyższych celów życiowych. Powodzenia! Pomyślny dzień - czwartek.

WODNIK (20 I - 18 II)

W nadchodzącym tygodniu w sprawach dotyczących pracy wykazesz maksimum energii i wydajności. Jeśli napotkasz przeszkody, to nie zważaj się skorzystać z poparcia potężnych sprzymierzeńców. Unikaj miejsc i ludzi, których strona moralna budzi wątpliwości. Pomyślny dzień - sobota.

RYBY (19 II - 20 III)

Ktoś spod Twojego znaku wy-

czuje Twój nastrój i pozwoli Ci na pozostawanie w odosobnieniu. PANNA zechce Ci pomóc, ale wyda Ci się zbyt gadatliwa - i słuźnie! Twoje serce zdobędzie osoba umiejacą słuchać w milczeniu, nie krytykująca ani nie komentująca niczego. Pomyślny dzień - poniedziałek.

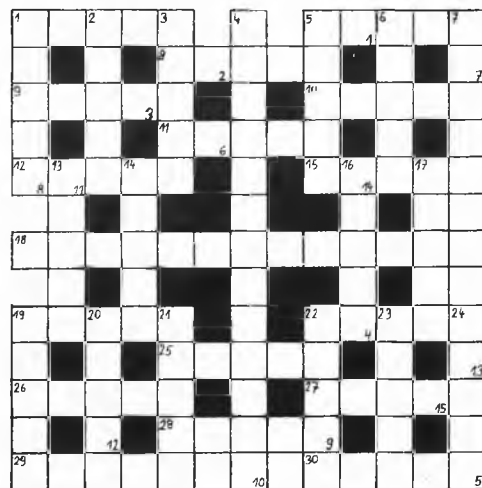
MERKURY I WENUS

Fotozagadka nr 21



Gdzie znajduje się pokazana na zdjęciu rzeźba i kogo przedstawia? Na odpowiedzi czekamy do 20 listopada. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosowane zostaną dwie nagrody książkowe lub koszulki sportowe (do wyboru).

Krzyżówka nr 133



Poziomo: 1) na honorze lub obrusie, 5) roślina warzywna spokrewniona z ogórkiem, 8) "etatowy" rekordzista w skoku o tyczce, 9) jedna z siedmiu egipskich, 10) obniżka ceny, upust, 11) z gazetami, 12) nie ona zdoła człowieka, 15) zespół Marka Grechuty, 18) kobieta chciwa, oportunistka, 19) jubilerska jednostka masy, 22) w średniowiecznych miastach ulica lub dzielnica zamieszkiwana przez Żydów, 25) część obszaru wód morskich, 26) z kart lub jednorodzinny, 27) specjalista w dziedzinie optyki, 28) krótki utwór sceniczny o żartobliwej treści, 29) solenizantka z 9 V, 30) stolica Jordanii.

Pionowo: 1) rewia, pokaz, 2) kwitnie tylko raz, 3) konopie z manili, 4) cudzoziemiec, 5) dawniej znaczek pocztowy, 6) państwo z Trypolisem, 7) znaczek na pięciolinii, 13) uczucie pieczenia w przełyku, 14) lęk przed występem, 16) w karecie, 17) wolne stanowisko, etat, 19) uczeń wyższej szkoły wojskowej, 20) koń, ogier, 21) ustalona opłata, 22) wiedza tajemna dostępna tylko wybranym, 23) godło, figurka jakiegoś rodu, plemienia, 24) bardzo silny wiatr, huragan.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysłać lub dostarczać wraz z kuponem do Biura

Głoszeń "Gazety" (Rynek, Ratusz) do 20 listopada 1993 r. Wśród prawidłowych rozwiązań wylosowana zostanie nagroda pieniężna - 100 tys. zł i dwie nagrody książkowe.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu uporządkowane od 1 do 15 utworzą rozwiązanie - imię i nazwisko znanej jarocińskiej postaci.

G. J. nr 45

Rozwiązanie krzyżówki nr 131

Hasło: *Dawno świąt by diabli wzięli, gdyby brakło marzyeli.*

Nagrody wylosowali: **Aurelia Radziejewska**, Jaraczewo, ul. Topolowa 3/6 (100 tys. zł); **Piotr Figa**, Nosków, ul. Koźmińska 10, **Artur Warkocki**, Jarocin, ul. Olimpijska 7 (nagrody książkowe).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do Biura Ogłoszeń "Gazety" (Rynek, Ratusz) w terminie dwóch tygodni.



„Gazeta Jarocińska” TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Szubiński 21, tel./fax 37-60
REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frackowiak, Jack Kaliszyn, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowski (redaktor naczelny), Bogdan Udzik, Janusz Zwierzycki

STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ: Leszek Bajda, Eugeniusz Czarny, Bronisław Dostatni, Iwona Kasprzak, Robert Kaźmierczak, Ewa Kostolowska, Krzysztof Królak (Żerków), Tomasz Mikolajczak, Agnieszka Pilarczyk, Jarosław Rępa, Włodzimierz Szymkowiak (Kotlin), Paweł Witwicki

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „ALDUS”, 63-200 Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16. Skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 689-517.

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek Ratusz, tel. 23-14 (kierownik - Regina Blaszk), czynne poniedziałek, środa, czwartek: 12.00 - 16.00, wtorek, piątek: 10.00 - 16.00, sobota: 10.00 - 12.00.

OBŚLUGA KOMPUTEROWA: Zbigniew Paganowski.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i rubryki "Sygnały od Czytelników". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adjustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.